

Naprzód Dolnośląski

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie z wyjątkiem sobót w godzinach od 11—12. Sekretarz przyjmuje w godzinach od 9—11. Nadesłanych rękopisów redakcja nie zwraca

Dziennik WK Polskiej Partii Socjalistycznej
Dolnego Śląska

Redakcja i administracja: Wrocław, ul. Wiersbowa nr 30, telefon redakcji nr 623, administracji nr 117. Nr konta PKO Wrocław VIII-183. R-k bież. Bank „Spółem” Odda. Wrocław

134 (427)

Wrocław, czwartek 12 czerwca 1947 r.

Rok III

Strajk kolejarzy we Francji trwa

Zgromadzenie Narodowe popiera rząd Prezydent odmówił swego arbitrażu sztab mobilizuje specjalistów

PARYŻ (SAP). Przemawiając w Zgromadzeniu Narodowym minister robót publicznych i transportów podał kilka danych o podwyżkach płacy udzielonych w ciągu roku kolejarzom i dodał, że wysiłek ten jakkolwiek niewystarczający, pozwolił radości liczyć na cierpliwość w chwili gdy istnieją tak wielkie trudności w dostawie żywności.

Obecne żądania kolejarzy przekraczają możliwości rządu. Minister zaznaczył, że spełni swój obowiązek do końca i postara się zapobiec skutkom strajku bez rekwizycji czy mobilizacji, ale droga współpracy różnych rodzajów transportu. Każdy musi ponieść swą odpowiedzialność, rząd już ją ponosi. Charles Lussy, przewodniczący grupy socjalistycznej oświadczył, że Zgromadzenie Narodowe jednogłośnie życzy sobie utrzymania tego co jest najważniejsze dla państwa — autorytetu państwa — i dodał, że trudno jest zrozumieć konflikt, który przeciwstawia personel państwowego kierownikom nawy państwowej. Lussy ma jednak zaufanie do klasy robotniczej, która zawsze broniła demokracji i republiki i nie będzie chciała sparaliżować życia kraju.

PARYŻ (SAP). Prezydent republiki Vincent Auriol oświadczył, że nie może przychylić się do życzenia federacji kolejarzy, która we wtorek wystosowała do niego pismo, prosząc by podjął się arbitrażu w konflikcie między federacją a rządem. „Gdybym spełnił waszą prośbę — oświadczył prezydent — wkroczyłbym w kompetencje rządu, gdyż tylko rząd może odpowiadać przed Zgromadzeniem Narodowym i jego zadaniem jest kontrola tegoż Zgromadzenia i uzgadnianie interesów osób prywatnych z interesami narodu.

Gdybym postąpił inaczej pominięty byłby nawet podwójny autorytet rządu, oparty na suwerenności ludu. Byłoby to niebezpieczny precedens, który mógłby być powtórzony w innych dziedzinach życia państwa.

niem się z literą i z duchem konstytucji a moim zadaniem jest właśnie dbać o to, by konstytucja była uszanowana, byłoby to także osłabieniem republiki. Zbyt wiele zrobieć dla przywrócenia republiki — zakończył prezydent — abyście mogli nie rozumieć powodów, dla których nie jestem w stanie spełnić waszego życzenia.

PARYŻ (SAP). Jak donoszą ze źródeł dobrze poinformowanych, w razie przedłużenia się strajku kolejarzy, rząd przewiduje użycie jako środków transportu samochodów ciężarowych i statków rzecznych.

Sztab generalny nie dysponując wystarczającą ilością specjalistów w wojsku, zaproponował mobilizację dwu albo trzech roczników specjalistów, gdyby sytuacja stała się groźna, na razie jednak nie przewiduje się realizacji tego projektu.

Nowe transporty repatriantów z amerykańskiej strefy na Dolnym Śląsku

WARSZAWA. Do punktu zbiorowego w Działdowie przybyły nowe transporty repatriantów z amerykańskiej strefy okupacyjnej.

Z Koburn przybyły 303 osoby, z Heilbrunn — 343, z Ratysbony — 433, z Linzu — 194, z Salzburga — 433. Z repatriantami przybyło 77 dzieci sierot, którymi zaopiekował się Polski Czerwony Krzyż.

Pewna liczba repatriantów została skierowana na Dolny Śląsk, do Wrocławia, Jeleniej Góry, Trzebnicy i Lubina linie kolejowe.

Przed posiedzeniem plenarnym Sejmu tow. premier Cyrankiewicz wygłosi expose

WARSZAWA. Obrady plenarne Sejmu nad budżetem państwa i planem inwestycyjnym rozpoczną się w środę lub w czwartek, tj. dnia 18 lub 19 lipca. Posiedzenia plenarne Sejmu zostaną zakończone w bieżącym miesiącu. Przewidywany jest 30 godzin obrad nad dyskusją budżetową i 10 godzin obrad nad dyskusją o

planie inwestycyjnym. Według wszelkiego prawdopodobieństwa w pierwszym punkcie porządku dziennego przy omawianiu budżetu zabierze głos tow. premier Cyrankiewicz, który wygłosi obszernie expose.

Ogółem obędzie się prawdopodobnie około 8 posiedzeń, być może z jedną lub dwudniową przerwą.

Oprócz budżetu i planu inwestycyjnego w czerwcu Sejm zatwierdzi jeszcze 109 dekretów, które opracowane zostały przez poszczególne komisje. Dyskusje mogą wywołać: ustawa o odbudowie Warszawy, o popieraniu budownictwa i normach i standardach budowlanych. Ostatnia na porządku dziennym będzie ustawa dotycząca pamiętek mecenatu polskiego, tj. otwarcia muzeum w Oświęcimiu i Majdanku. Ustawa o rozie przysięgi Wojska Polskiego oraz o zmianie dekretu o stosunku państwa do kościoła ewangelicko-augsburskiego.

W każdym razie spodziewane jest, że w ciągu czerwca wszystkie prace Sejmu zostaną zakończone i w lipcu posłowie rozjadą się na wakacje.

Prasa anglosaska rozpuszcza fantastyczne pogłoski o „interwencji radzieckiej” w Czechosłowacji

PRAGA (SAP). Prasa czechosłowacka zamieszcza na czolowych miejscach zaprzeczenie urzędowej agencji „Ceteka” o interwencji radzieckiej w Czechosłowacji w związku z ostatnimi wydarzeniami na Węgrzech. Tego rodzaju pogłoski ukazywały się w niektórych dziennikach angielskich i amerykańskich. Komunikat stwierdza, że niektóre dzienniki zagraniczne ogłosiły fantastyczne depesze, w których jest mowa o sensacyjnych zmianach mających nastąpić w Czechosłowacji, a ściślej mówiąc w Słowacji.

Zmiany te mają jakoby pozostawać w związku ze zmianami w rządzie węgierskim. Wszystkie te informacje są absolutnie nieprawdziwe — stwierdza agencja „Ceteka”. Komunikat agencji stwierdza, że od jakiegoś czasu problem Słowacji jest rozpatrywany w prasie czechosłowackiej, która łączy go z zebraniem frontu narodowego partii politycznych, które ma się odbyć w środę.

Wiadomym jest również — dodaje agencja — że zachodzą różnice zdań pomiędzy niektórymi przywódcami partijnymi słowackiej partii demokratycznej i innymi partiami w sprawie „czyszczenia” w łonie tej partii, by uwolnić ją od elementów zagrażających bezpieczeństwu państwa. Jest to jednak sprawa, o której mówi się już dawno i dla której szkoda się rozwijać nieomal od chwili wyzwolenia.

6.200 km w 13 godzin Nowy światowy rekord lotniczy

LONDYN. Samolot typu „Lancaster” przeleciał dotychczasowy rekord światowy w locie bez lądowania z wysp Bermudzkich do Londynu, przebywając 6.200 km w 13 godzin 36 minut, z przeciętną szybkością 460 km na godzinę. Samolot był zaopatrywany w benzynę w czasie lotu z innego samolotu.

Wymienne obozy letnie dla działaczy robotniczych Polski i Czechosłowacji Czesi przyjadą na Dolny Śląsk

WARSZAWA. Przedstawiciele Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego przeprowadzili z delegatami czechosłowackiego ruchu zawodowego rozmowy wstępne na temat zorganizowania wspólnych obozów letnich dla działaczy robotniczych Polski i Czechosłowacji. W wyniku rozmów ustalono termin i miejsce, mających się odbyć obozy. Pierwszy z nich odbędzie się od 20 lipca do 5 sierpnia r.b. w Czechosłowacji, w miejscowości Horalka, położonej w Karłowicach. Z ramienia Polski weźmie w nim udział 40 osób (działaczy robotniczego ruchu oświatowego i grupa słuchaczy uczelni TUR).

Program obozu poza wykładami i zajęciami czysto obozowymi, przewiduje również 5-dniową wycieczkę po Czechosłowacji. W pięć dni później grupa czechosłowacka przybędzie na zaproszenie TUR do Szklarskiej Poręby, aby wziąć udział w drugim obozie (od 10 do 27 sierpnia r.b.), w ramach którego przewiduje się dla gości 5-dniową wycieczkę po Polsce.

Światowa Federacja Związków Zawodowych mobilizuje siły klasy robotniczej do walki z faszysmem i reakcją

PRAGA. W Pradze w obecności 130 delegatów z całego niemal świata uroczyste otwarcie obrad Rady Naczelnej Światowej Federacji Związków Zawodowych.

Po powitaniu gości zagranicznych przez przewodniczącego Czechosłowackich Zawodowych posła Zapotockiego, sekretarz generalny Światowej Federacji Związków Zawodowych Louis Saillant złożył sprawozdanie z działalności tej organizacji, podkreślając jej współpracę z ONZ w dążeniu do demokratyzowania pokonanych w ostatniej wojnie państw faszystowskich.

W ogólnej dyskusji, jaka się następnie rozwinęła, zabrał głos delegat Indii Dange, który

zaznajomił delegatów z powagą sytuacji w Indonezji, Indiach, Iranie i Chinach, gdzie Związki Zawodowe toczą nęciwą ciężką walkę z siłami reakcyjnymi. Sytuację ruchu zawodowego w Chinach omówił szczegółowo delegat chiński Chu. Przewodniczący związków zawodowych Ameryki Północnej Toledano, apelował do Rady Naczelnej Światowej Federacji Związków Zawodowych, aby jak najściślej współpracowała z ONZ i mobilizowała wszystkie demokratyczne siły świata do walki przeciwko międzynarodowej reakcji.

W czasie wtorkowych obrad Rady Naczelnej Światowej Federacji Związków Zawodowych delegat polski wystąpił z wnioskiem w sprawie organizacji pomocy finansowej dla tych organizacji zawodowych, które walczą z trudnościami materialnymi i wskazał, że w Polsce tak bardzo zniszczono przez wojnę zebrano dotychczas miliony franków na pomoc dla hiszpańskiego ruchu zawodowego. Związki zawodowe w Polsce cieszą się obecnie po likwidacji trustów i obstrzygnięciu zupełną wolnością. Polska potrzebuje rąk robotczych do pracy — oświadczył mówca — i jest rozgorączkowany faktem, że ograniczone kła reakcyjne utrudniają wielu Polakom powrót do Ojczyzny.

Po przemówieniu delegata francuskiego, który zarucił Światowej Federacji Związków Zawodowych, że zbyt wolno reaguje na aktualne zagrożenia, wyraził nadzieję, że Światowa Federacja Związków Zawodowych jednomyślnie wyraziła zgodę na przyjęcie

BELGRAD. Wojskowy Trybunał w Belgradzie wydał wyrok w procesie grupy szpiegów oskarżonych o ujawnienie wojskowemu atakce greckiemu, Diamantopulosowi wiadomości o charakterze wojskowym.

5 oskarżonych uznano za winnych szpiegostwa i skazano na kary ciężkich robót od 16 do 10 lat.

SPÓŁDZIELNIA OWOCARSKO-WARZYWNICZA

Wrocław, ul. Łokietka 2 — pl. Trzebnicki 7 — pl. Legnicki 1 — Tel. 35-62

poleca **CODZIENNIE ŚWIEŻE WARZYWA I OWOCE**

Stółcówkom i kupcom umożliwiona dostawa — C n v hurtowe

Dla dobra obu państw i wzmocnienia ładu na świecie Nowy układ Kanady i USA zapowiada Mackenzie King

OTTAWA. We wtorek po południu przybył do Ottawy specjalnym pociągami prezydent Truman z żoną i córką. Prezydenta przywitał gubernator Kanady, lord Alexander i premier Mackenzie King.

OTTAWA. Premier, Mackenzie King, witając prezydenta Trumana, który przybył aby wygłosić przemówienie na łącznym posiedzeniu kanadyjskiego parlamentu we wtorek, wspominał ogólnikowo o odnowieniu układów przedwojennych. Przytaczając jako przykład umowę, jaką zawarł w Hyde-Park z prezydentem USA Rooseveltem podczas wojny, która przewidywała eksport towarów kanadyjskich do Stanów Zjednoczonych w zamian za amerykańską amunicję i inne materiały wojenne, Mackenzie King oświadczył:

„Tego rodzaju układy stanowiąły podstawę wspólnej akcji obrony w dziedzinie produkcji oraz finansów. Współpraca, która dała tak świetne wyniki w ostatniej wojnie, powinna trwać dalej, jako jeden ze sposobów utrzymania bezpieczeństwa i dobrobytu w czasach pokojowych. Jeżeli Kanada i Stany Zjednoczone będą współpracowały po tej samej linii, będzie to nie tylko w interesie obu państw, ale przyczyni się również do wzmocnienia ładu na świecie, opartego na porozumieniu międzynarodowym, na wzajemnej pomocy, przyjaźni i dobrej woli”.

W dalszym ciągu swego przemówienia Mackenzie King mówił o tym, że zarówno w Londynie jak i Ottawie toczą się rozmowy o ewentualnej możliwości odnowienia układu między Kanadą i USA typu paktu, zawartego w Hyde Park, jak również o rozwiązaniu obu aktualnych zagadnień: dotkliwego braku amerykańskich dolarów w Kanadzie i konieczności kontynuowania przez Kanadę pomocy dla krajów europejskich, zubożałych na skutek wojny.

Świetne widoki z niw w USA

WASZYNGTON. Ministerstwo Rolnictwa zgłosiło horoskopy, dotyczące urodzaju w roku 1947. Oczekuje się, że zbiory pszenicy oimie dadzą 1.095.071.000 bushli. Zniw pszenicy wiosennej obliczają na 316.822.000 bushli, ogółem więc zbiory na rok 1947 wyniosą 1.400.000.000 bushli pszenicy. Jest to najwyższa cyfra osiągnięta kiedykolwiek w Stanach Zjednoczonych.

Czy to sprzyja „jednolitemu frontowi”?

Wiemy aż nadto dobrze, iż na wiele stanowisk czy to w aparacie państwowym, czy samorządowym, czy spółdzielczym wkładło się wielu ludzi nieodpowiednich, nastawionych wrogo do nowej rzeczywistości, sabotujących zarządzenia władz zwierzchnich. Wiemy aż nadto dobrze, że w wyniku wojny i okresu okupacji pozostał straszny ślad, bo nauczyło się wielu ludzi procedur dzielenia się cudzą własnością i jeszcze nie odwykli od tego procederu. Stąd to powstało tyle nadyżdy, zrozumiałych w okresie, w którym uczciwi ludzie zajęci twórczą pracą nie mieli czasu na ścisłe kontrolowanie wrogów wewnętrznych.

Wiemy aż nadto dobrze i stwierdzamy to z wielką przykrością, ale nie bez nadziei, że jednak te nadyżdy wypłyną, iż w całym naszym życiu gospodarczym było pełno tych nadyżdy. Iż to dyktorów Zjednoczenia zawrócało do wstecz, iż stawało się ono dla nadyżdy, wiemy, iż pracownikowi U.B. ukarano dzięki zdecydowanej akcji Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, iż jeszcze siedzi w więzieniach pracownik M.O. i już wójtów, iż porobców podatkowych zaprowadziło się z krakami więziennymi. Wiemy, że ta fala maleje na szczęście i nie wpadło nikomu z posłów socjalistycznych na myśl zaatakować w Sejmie państwowy sektor jako daleki od doskonałości i wypominąć mu choćby tylko na podstawie umieszczonych w codziennej prasie sprawozdań z sali sądowej, iż w tym sektorze są „nadyżdy kryminalne, które znajdują swój epilog w komisjach specjalnych”.

Tymczasem w ataku swym na spółdzielczość zapomniał wielomarszałek Sejmu tow. Zambrowski (PPR), że jednak stosować surowych metod nie należy tylko do jednego sektora, iż spółdzielczość, a trzeba by równą miarę stosować wobec całej gospodarki naszej.

Marsz. Zambrowski zaatakował i słusznie sektor prywatny, dając dwa klasyczne przykłady spekulacji i wyzysku, ale odnośnie spółdzielczości wolat nie podawać faktów, a zatwierdził się do spółdzielczości ogólnikami, z których sektor prywatny będzie bardzo a bardzo zadowolony.

Zacytujmy dowodnie że stenogram z posiedzenia Sejmu z dnia 31 maja odnośnie ustęp przeciw spółdzielczości:

„Nie wolno nam przemilczać wad i chorób tego aparatu. Jest faktem, że w oczach robotniczej i chłopskiej konsumenta sieć spółdzielcza nie zdobyła jeszcze dostatecznej wagi i znaczenia ośrodków społecznych, uczciwego, nastawionego na służeń interesom konsumenta handlu, skutecznie przeciwstawiającego się mętnej fali spekulacji. Ja już nie mówię o kryminalnych nadużyciach spółdzielczości, które znajdują swój epilog w Komisjach Specjalnych.”

Spółdzielczość przeżywa i ten przygotowany skrzętnie atak.

Nadużycia będzie spółdzielczość tępić, coraz ostrzej, coraz metodyczniej, ale nigdy nie postawimy się do tego, by odwrócić się od ataku na arenie sejmowej, której przypatrni je się wewnętrzna reakcja, na jakikolwiek odcinek naszego życia gospodarczego, samorządowego czy administracyjnego. Będziemy boleć nad nadużyciami, będziemy je zwalczać, ale nie będziemy z nich korzystał dla zrobienia przyjemności tym, którzy z naruszenia jednolitego frontu tylko się cieszą. Partia nasza nie od dziś dnia jest heroldem spółdzielczości, pozostanie nim i w tegorocznym szlendarze wykraskawin będzie wszystkie siedem kół. Marszałek tow. Zambrowski mówi w Sejmie, że „nie wolno nam zamykać oczu na ciemne barwy w tegorocznym szlendarze”. Przypomnieli musimy, że ciemnych barw w ogóle w widmie stonocnym nie ma. Są tylko ciemne linijki Fraunhofera, kryjące nieznane elementy. Komisje specjalne mogą i powinny zająć się tymi nieznanymi a skodliwymi elementami w spółdzielczym sektorze. Ciemnych barw w widmie stonocnym nie ma, choćby je Marszałek tow. Zambrowski tak bardzo chciał widzieć i to, naturalnie jak zawsze, w celu pogłębienia i wzmocnienia jednolitego frontu.

Dr Bolesław Drobner

Przed półtora rokiem mówił o współpracy dziś wysyła komunistów i socjaldemokratów do obozu Kurt Schumacher jest prekursorem neohitleryzmu

BERLIN. Polityka przywódcy niemieckich socjaldemokratów jest tak niewyraźna, że budzi ona poważne obawy i surową krytykę wśród samych Niemców. Szczególnie zastrzeżenia polityków niemieckich strefy sowieckiej dotyczy ostatniej gry Schumachera, zdradzającej go wyraźnie jako realizatora instrukcji londyńskich, przynajmniej w polityce wewnętrznej Niemiec.

Herbert Gessner, komentator radia berlińskiego, demaskując koniunkturalną politykę Schumachera, wskazuje na cytaty wydanej przez niego w r. 1945 broszury, w której nakreśla program działania funkcjonariuszy socjaldemokratycznych. Zasadniczą jej treścią jest walka z elementem separatystycznym i federalistycznym oraz współpraca z komunistami w kierunku reform społecznych.

Od tego czasu upłynęło 1 i pół roku, w którym nastąpił całkowity zwrot frontu polityki Schumachera. Popelnia on te same błędy, co partie polityczne republiki weimarskiej. Skutkiem było zestanie zarówno komunistów, jak i socjaldemokratów do obozów koncentracyjnych. Obecnie Schumacher jest w Niemczech — sabotażystą lojalnej współpracy partii, a w Europie niebez-

piecznym popularyzatorem idei nacjonalistycznych. Żaden z polityków nie urabia Niemcom tylu wrogów ile Schumacher!

Swoimi prowokacyjnymi wystąpieniami Schumacher zwrócił już dawno uwagę zagranicę. Znany szwajcarski komentator radiowy rozgłosił w Beromünster, prof. Salitz, stwierdził, że Schumacher posiada wszystkie cechy retoryki Hitlera. „Volksrecht” — organ szwajcarskich socjaldemokratów, wychodzący w Zurychu w nr z 16 stycznia br. określa nacjonalistyczną politykę Schumachera jako gróźbę pokoju światowemu.

„Servir” wychodzący również w Szwajcarii stwierdza, że Schumacher słucha przed wszystkim tacy sami młodzi fanatycy, jak kiedyś Hitler! Nie ulega wątpliwości, że Schumacher, nowy wódz niemiecki jest prekursorem neohitleryzmu!

Odbył wśród 50 hitlerowców — wywodzi dalek Gessner — przeprowadził ankietę z zapytaniem, kto jest najpopularniejszym i najpoważniejszym niemieckim politykiem po wojennym, niewątpliwie 40 z nich wskazało by na Schumachera! Polityki Schumachera nie można wprawdzie identyfikować z

pooglądami wszystkich socjaldemokratów, faktem jednak jest, że ich kierownictwo znacznie odbiega od programu, jaki sobie nakreśliło. Dowodem tego są ostatnie wypadki w Monachium, gdzie wg. relacji premiera Szelew Holstynu Lüdemanna, niemieccy premierzy socjaldemokratyczni na nocnym posiedzeniu z 5 na 6 bm. postanowili spowodować wykluczenie z konferencji premierów państw strefy sowieckiej.

„Wierzmy, że okażecie swe poparcie dla dobra pokoju i szczęścia ludzkości”

Studenci chiński apelują do ludów świata o pomoc

MOSKWA. Jak donosi z Nankinu agencja Tass, studenci 21 kolegium i uniwersytetów w Chinach zwrócili się w otwartym liście z apelem do narodów świata, w którym stwierdzają, że ruch studentów chińskich sferzy się coraz bardziej. Zadaniem tego ruchu jest popieranie pokoju, który w wypadku Chin oznacza zakaz wojny domowej oraz ustanowienie wolności i demokracji.

Wskutek trwania wojny domowej liczne zakłady przemysłowe Chin są zamknięte, gospodarstwo rolne dewastowane i opuszczone przez ludność, ogólny stan ekonomiczny jest bardzo zły, oświata chyli się ku upadkowi.

Ludność buri się z powodu ucisku, głodu i chorób i wpada w coraz większą rozpacz. Głodują również studenci chińscy. Chiny przechodzą największy kryzys w swej historii.

Towarzystwo Forda

uskarża się na zwolnienie

NOWY JORK. Jak donoszą z Detroit, Towarzystwo Forda zapowiedziało wstrzymanie produkcji taśmowej przy montowaniu wozów ze względu na „zwolnienie tempa pracy i sabotaż” ze strony robotników, należących do związku zawodowego przemysłu samochodowego CIO. Wiceprezes Towarzystwa oświadczył, że produkcja wznowiona zostanie dopiero z chwilą, gdy robotnicy zdecydują się na lojalną pracę. 3800 majstrów zakładów Forda straszy już od 21 maja.

Rozsądny głos amerykańskiego męża stanu Wallace przeciwny oddzielnemu pokojowi z Niemcami i Austrią

NOWY JORK. Jak donosi prasa, w miejscowości Monte Gomeri w stanie Alabama b. wiceprezydent Stanów Zjednoczonych, Wallace, wygłosił przemówienie wobec 6 tysięcy słuchaczy. W przemówieniu swym Wallace wypowiedział się przeciwko propozycji Hoovera i Vandenbergów zawarcia oddzielnego pokoju z Niemcami i Austrią. Wallace podkreślił, że dla sta-

bilizacji pokoju międzynarodowego konieczne jest pogłębienie przyjaźni stosunków pomiędzy Związkiem Radzieckim i Stanami Zjednoczonymi.

Wallace nazwał projekt wprowadzenia powszechnej służby wojskowej w Stanach Zjednoczonych „jednym z wyników doktryny Trumana”, dalej zaś wysunął zastrzeżenie przeciwko wychowaniu młodzieży w duchu wojskowym. Przewiduje on, że wprowadzenie powszechnej służby wojskowej i utrzymywanie misji wojskowej za granicą kosztować będzie Stany Zjednoczone 2 miliardy dolarów rocznie, co może doprowadzić do głębszego kryzysu, aniżeli ten, jaki miał miejsce w roku 1933. Wallace nalegał, by pieniądze te poświęcono raczej na poparcie handlu międzynarodowego w interesie prostego człowieka oraz na kształcenie młodzieży amerykańskiej w przedmiotach, przynoszących korzyść w czasie pokoju i zmierzających do ratowania życia, nie zaś ku jego zagładzie.

Ambasador USA w Warszawie w drodze do Polski

NOWY JORK. W środę rano opuścił Nowy Jork na statku „Queen Elisabeth” nowomianowany ambasador USA w Warszawie, Stanton Griffith o drodze do Polski. Ambasadorowi Griffithowi towarzyszy jego prywatna sekretarka, panna Halina Eminowicz.

Zaochny proces przeciw Józefowi Habsburgowi

BUDAPESZT. Trybunał Ludowy w Budapeszcie, przed którym toczy się zaochny proces przeciwko arcyksięciu austriackiemu Józefowi Habsburgowi, uznał podsądnego winnym przestępstw wojennych i przestępstw przeciwko narodowi.

Papierosy amerykańskie przyczyną dewaluacji i kryzysu żywnościowego w Niemczech

Przyczyną kryzysu żywnościowego w Niemczech są amerykańskie papierosy. Tak twierdzi Ottaviano, kierownik sekcji kontroli cen przy zarządzie wojskowym amerykańskiej strefy okupacyjnej. W opublikowanym ostatnio raporcie pt. „Rola cen w obecnej reformie monetarnej w Niemczech”, twierdzi on, że system handlu wymiennego i czarny rynek, opierający się teraz nie marce, ale na papierosie, jako określonej wartości, jest powodem gwałtownego wzrostu cen oraz zmniejszenia regularnych dostaw żywności ze ws. do miast.

PAPIEROSY ZASTĘPUJĄ MARKĘ

Zastąpienie marki przez papierosy jako środek wymiany na miejsce od pierwszej chwili wprowadzenia marki okupacyjnych. Puszczanie w obieg pieniędzy okupacyjnych jest klasycznym środkiem gospodarczym. Pieniądże te służą na pokrycie kosztów utrzymania armii okupacyjnej, przy czym są pochłaniane przez gospodarke miejscową. Amerykanie popelnili jednak kilka błędów w zarzuceniu tego planu. W pierwszych miesiącach okupacji żółd płacy był w markach okupacyjnych, przy czym żołnierze mogli częściej pieniądze w postaci dolarów wysyłać do swych rodzin w Stanach Zjednoczonych, a ponadto mogli wymienić każdą ilość marek na dolary. Takie rozwiązanie stało się w krótkim okresie czasu źródłem nieprawdopodobnego wzbogacenia się

żołnierzy amerykańskich, którzy otrzymali od swych rodzin z USA paczki z żywnością i papierosami w nieograniczonej ilości, odprowadzali je w przeliczeniu na gotówkę. W ten sposób nastąpiła inflacja, a następnie zamiast marki na dolary, lokując się na swych kontaktach lub przesyłając rodzinie, w ten sposób każda marka puszona w obieg była prawie że z miejsca pokrywana odpowiednią ilością dolarów. Takie nieprzewidziane obciążenie budżetu armii okupacyjnej doszło w krótkim okresie czasu do wysokości setek milionów dolarów.

ARMIA AMERYKAŃSKA BRONI SWYCH FINANSÓW

Władze amerykańskie orientując się w błędzie, jaki popełniły, zastosowały szereg środków, mających naprawić trudną sytuację. Sumy wysyłane przez żołnierzy lub umieszczane ich w kontaktach, nie mogły przekraczać wysokości zolta. Każdy żołnierz był zobowiązany do prowadzenia kasy rachunkowej finansowych. W końcu zaś żołnierze przestali otrzymywać żołd w markach i wypuszczone zostały specjalne bony, używane tylko w lokalach i zakładach, będących własnością armii. Bony te mogły być również zamieniane na marki, lecz marki tych nie można było już zamieniać na dolary. W ten sposób zostały obronione finanse armii.

Władze amerykańskie orientując się w błędzie, jaki popełniły, zastosowały szereg środków, mających naprawić trudną sytuację. Sumy wysyłane przez żołnierzy lub umieszczane ich w kontaktach, nie mogły przekraczać wysokości zolta. Każdy żołnierz był zobowiązany do prowadzenia kasy rachunkowej finansowych. W końcu zaś żołnierze przestali otrzymywać żołd w markach i wypuszczone zostały specjalne bony, używane tylko w lokalach i zakładach, będących własnością armii. Bony te mogły być również zamieniane na marki, lecz marki tych nie można było już zamieniać na dolary. W ten sposób zostały obronione finanse armii.

ZAKAZ WYSYLANIA PAPIEROSÓW

Widząc rosnące niebezpieczeństwo całkowitego zakazu papierosów, władze amerykańskie wydały 27 maja zakaz wysyłania papierosów ze Stanów do żołnierzy w Niemczech. Zakaz ten, mimo pozorów, jest jednym z najważniejszych, jakie zostały dotychczas wydane w strefie amerykańskiej.

Na Węgrzech nie było zamachu stanu Nowy rząd przed parlamentem

BUDAPESZT. Na nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Narodowego poseł Michal Guba, przemawiając z ramienia Partii Drobnych Rolników, popisał Nagygę i Vargę jako przestępców związanych z Niemcami.

Partia Drobnych Rolników uważa ich ucieczkę za potwierdzenie ich winy. Zacytował się oni z wrogami republiki węgierskiej, współpracowali z politykami dawnych czasów i opuścili partię i kraj przy pierwszych odgłosach niebezpieczeństwa.

Wierzyłem — powiedział mówca — że wspólnie z partiami robotniczymi i Narodową Partią Chłopską będziemy mogli obecnie wykonać nasze poważne zadania. Chcieli, bymiano do nas zaufanie i „pragniemy współpracy. Przewodniczący odczytał następnie list Dinnyesa o mianowaniu go premierem i utworzeniu nowego rządu. Odczytano również list prezydenta, który wyraża, że nominacja Dinnyesa nastąpiła zgodnie z prawem. Po odczytaniu nazwisk członków nowego gabinetu, ministrowie weszli na salę obrad i zajęli swoje miejsce.

Premier Dinnyes przedstawił program swego nowego rządu, zmierzający do konsolidowania demokracji węgierskiej i od budowy kraju w ramach planu 3-letniego. „Jestem przekonany — powiedział Dinnyes — że rząd podola swym zadaniom, a ja — jako premier, nie dopuszczę do antagonizmu pomiędzy robotnikami a chłopa”. Premier zaprzeczył następnie różnym fantazyjnym i oszczerzym pogłoskom, jakie

rozszedły się w związku z rezygnacją Nagygę i reorganizacją rządu. Stwierdził on, że zwolnienie dawnego reżimu przeniknęło do Partii Drobnych Rolników.

Nawigując do oświadczenia prezydenta Tildy, że rozważa kryzys, nastąpiła kłótnia w ramach konstytucyjnych Dinnyes przypomniał Zgromadzeniu, iż wszyscy członkowie obecnego rządu brali udział w poprzednim gabiniecie. Fakt ten całkowicie przekreśla pogłoski o zamachu stanu. Członkowie gabinetu zadeklarowali lojalność wobec prezydenta republiki. Biuro polityczne Partii Drobnych Rolników dowodziło się z niesmakiem o postępowaniu Nagygę i Vargi i wykluczyło ich z partii. Mit o zamachu stanu trwał tylko 2 tygodnie. W kraju panuje spokój i porządek, niepokój odzwierciedla tylko ci, którzy są niezadowoleni z sukcesu demokracji węgierskiej.

Przed rewizją układu o dostawach z roku 1941

Brytyjsko-radzieckie rozmowy handlowe

LONDYN. Jak informuje Agencja Reuters, odbywają się obecnie rozmowy na temat rewizji anglo-radzieckiego układu o dostawach cywilnych z roku 1941, co stwarza sowietka uznana za niezbędne przed uregulowaniem spraw przyszłych obrotów handlowych. Według danych oficjalnych chodzi w danym wypadku o sumę 55 milionów funtów szterlingów. Postulaty radzieckie w tej sprawie są podobno następujące:

1) Należy anulować postanowienie, że 40 % dostaw ma być opłaconych gotówką.
2) Stope procentowa należy zredukować do półtora procentu.
3) Należy przedłużyć termin spłaty kredytów udzielonych na mocy powyższego uregulowania.

Układ ten był już raz zrewidowany we wrześniu 1944 r., gdy ceny wszystkich najważniejszych dostaw zredukowano o 13,25 %, a stopę procentową obniżono z 3 do 2 %.

Obecnie kompetentne czynniki brytyjskie rozważają postulaty ZSRR w sprawie drogiej rewizji układu.

Wkrótce oczekiwana jest decyzja w sprawie ewentualnego kontynuowania rozmów w Moskwie. Kierownik misji radzieckiej Klencow odbył wprawdzie ostatnio w Londynie szereg rozmów, między innymi jednak przeważnie charakter proceduralny. Kwestia cen nie była jeszcze omawiana.

Admirał Laborde nie będzie rozstrzelany

PARYŻ. Wyrok śmierci na admirał Laborde, który w roku 1942 zarządził zatopienie floty francuskiej w Tulonie, został zamieniony na karę dożywotniego więzienia.

Przegląd prasy

NA NOWYM ETAPIE

Nowa faza stosunków polsko-brytyjskich, zapoczątkowana znanym przemówieniem Bevena w kwietniu br. w Izbie Gmin weszła obecnie w stadium realizacji.

"ROBOTNIK" zamieszcza na ten temat następujące uwagi swego sprawozdawcy politycznego:

Diagnotowały i kilkakrotnie zrywane rozmowy doprowadziły wreszcie do konkluzji zadowalających obie strony. Jeszcze raz się okazało, że mimo istniejących obustronnie niewątpliwych potrzeb gospodarczych, brak odpowiedniego klimatu politycznego był główną przeszkodą w zawarciu układu. Klimat ten został dopiero wytworzony w czasie wizyty min. Bevena w Warszawie w wyniku rozmów z tow. premierem Cyrankiewiczem i min. Modzelewskim. Dlatego też układ handlowy polsko-brytyjski należy traktować nie tylko jako pożyteczny dla gospodarki, ale również jako osiągnięcie polityczne.

Taki też charakter nadają tej umowie oficjalne koła brytyjskie. Wygłaszając przemówienie w czasie obiadu w Ambasadzie R. P. w Londynie, sir Stafford Crips podkreślił, że przejęcie ze stanu nieuregulowanego na tory umów konkretnych jest niezmierzonym przyczynkiem do ogólnego polepszenia stosunków między oba kraje. Taki sam charakter posiadało przemówienie min. Bevena, zakończony niekonwencjonalnym toastem: "Niech żyje nowa, nieśmiertelna Polska".

Układ z Polską zapoczątkował szereg rozmów Wielkiej Brytanii z innymi krajami Europy Wschodniej, ze Związkiem Radzieckim na czele. Wągliwiec dać wyraz naszej radości, że przystąpiliśmy się w tak znaczącym stopniu do niwelowania różnic, jakie niekiedy powstają między wykładem między Wschodem a Zachodem. Polityka nasza jeszcze raz wykazała, że jest polityką pokojowej współpracy między narodami.

Wielka kampania przeciw-malaryczna

W jesieni będziemy szczepić grypę

WARSZAWA. Wobec alarmujących wiadomości rozszerzenia się malarii w Polsce, Państwowy Zakład Higieny postanowił przeprowadzić walkę z tą chorobą.

Wszystkie Ośrodki Zdrowia na terenie kraju przeprowadzają obecnie szczegółowe badania nad wykryciem ognisk tej choroby. Jednocześnie we wszystkich filiach PZH zorganizowano przygotowawcze kursy dla lekarzy i personelu pomocniczego. Aby zapoznać się z najnowszymi metodami walki z malarją, udał się do Związku Radzieckiego kierownik Oddziału Parazytologii PZH dr Janicki.

PZH przygotowuje się również do walki z epidemią grypy. W dziedzinie zwalczania grypy jesteśmy w stosunku do państw zachodnich spóźnieni o kilka lat. Na przykład w Ameryce stosuje się już masowo szczepienia przeciwgrypowe. U nas akcji takiej nie można było przeprowadzić, gdyż nie wiadomo powodujących grypy wirusów (zarazków powodujących grype) istnieje w Polsce. Obecnie PZH prowadzi w tej dziedzinie badania. Należy przypuszczać, że już w jesieni br. rozpoczniemy produkcję szczepionek przeciwgrypowych i wielką kampanię przeciw tej uciążliwej chorobie.

Powstaje krajowa reprezentacja pracowników Szkół Wyższych i Instytucji Naukowych

WARSZAWA. W sali konferencyjnej KCZZ w Warszawie odbyło się posiedzenie organizacyjnej Krajowej Reprezentacji Pracowników Szkół Wyższych i Instytucji Naukowych, jako tymczasowej reprezentacji zawodowej pracowników nauki.

Po ożywionej dyskusji w sprawach materialnego bytu pracowników, wyłoniono prezydium reprezentacji w składzie: prof. Kuryłowicz (Poznań).

Do inżynierów-elektryków członków PPS

WARSZAWA. Wyrwa się wszystkim tow. tow. PPS-owców, członków Stowarzyszenia Elektryków Polskich, do pośpiesznego nadestania dokładnych swych adresów, z podaniem zajmowanych stanowisk i SEP, do którego należą. Sprawa bardzo pilna.

Zgłoszenia należy kierować do Siołecznego Komitetu PPS w Warszawie, ul. Mokotowska 24 — sekcja elektryków.

Śnieg wygoni owce z pastwisk tatarskich

WARSZAWA. Pod koniec ubiegłego tygodnia w Tatrach spadł śnieg, który sięgał dolnych granic regli.

Wskutek opadów śnieżnych, musiano zeznać z hal i pastwisk tatarskich owce.

Ponad milion ton obrotów w portach w maju

GDANSK. Delegat Rządu dla spraw Wybrzeża, inż. Kwiatkowski, oświadczył na konferencji sprawozdawczej delegatury rządu w dn. 9. bm., że obroty masywne w naszych 2-ach największych portach przekroczyły 1 milion ton. W tym czasie znacznie więcej niż w czerwcu i lipcu ub. r.

Inż. Kwiatkowski stwierdził następnie, iż wspólnym obowiązkiem przedstawicieli instytucji i przedsiębiorstw związanych z pracą w portach jest przekroczenie w czerwcu dotychczasowych osiągnięć co najmniej o 100.000 ton.

Z ogólnych obrotów majowych wynoszących dokładnie 1.038.000 ton na Gdynię przypadało 532.000 ton, a na Gdansk — 506.000 ton. Od 15 czerwca rozpoczęcie się w portach gdańskim i gdyniskim przeładunek tranzytowy rudy czerwiej.

Dodać należy, że w porcie gdańskim jak i gdyniskim porządkująco tylko 1/4 liczby dźwigów i magazynów w porównaniu ze stanem przedwojennym.

Aktualizacja traktatu o przyjaźni i pomocy między Polską a Francją na dobrej drodze

Traktat wzmocni poczucie bezpieczeństwa i przyczyni się do stabilizacji atmosfery pokoju w Europie

WARSZAWA. Nowomianowany ambasador RP we Francji, Jerzy Putrament, we wtorek opuścił Warszawę, udając się na swe nowe stanowisko. Na krótko przed odjazdem min. Putrament przyjął przedstawicieli prasy stołecznej i udzielił im następującego wywiadu:

— Czy mógłby Pan Ambasador poinformować nas, jak przedstawia się sprawa odnowienia sojuszu polsko-francuskiego.

— W marcu br. minister spraw zagranicznych Polski, Modzelewski, i minister spraw zagranicznych Francji, Bidault, ogłosili wspólną deklarację, stwierdzającą, że zamiarem obu rządów jest przeprowadzenie rokowań na normalnej drodze dyplomatycznej w celu zaaktywizowania traktatu o przyjaźni i pomocy, łączącego oba kraje. Niestety, służbowy wyjazd z Warszawy p. ambasadora Garraut oraz okoliczność, że stanowisko ambasadora Polski w Paryżu przez pewien czas pozostawało nieobsadzone, przeszkodziły podjęciu tych rokowań.

— Czy można zatem uważać, że rokowania takie będą obecnie podjęte?

— Sądzę, że tak, gdyż nie istnieją przyczyny, dla których oba kraje nie pragnęłyby odnowienia sojuszu. Układ taki wzmocni poczucie bezpieczeństwa zarówno we Francji, jak i w Polsce, a tym samym przyczyni się do stabilizacji atmosfery pokoju w Europie.

— Czy Pan Ambasador uważa, że w związku z tym nastąpi ożywienie stosunków gospodarczych między Polską a Francją?

— Stosunki takie istnieją już od dawna i jestem pewny, że będą rozwijały się coraz lepiej. Szybko postępująca odbudowa polskiego życia gospodarczego i coraz rozleglejsze stosunki ekonomiczne z innymi państwami, czynią z Polski pożądanego i

obsadzone, przeszkodziły podjęciu tych rokowań.

— Czy można zatem uważać, że rokowania takie będą obecnie podjęte?

— Sądzę, że tak, gdyż nie istnieją przyczyny, dla których oba kraje nie pragnęłyby odnowienia sojuszu. Układ taki wzmocni poczucie bezpieczeństwa zarówno we Francji, jak i w Polsce, a tym samym przyczyni się do stabilizacji atmosfery pokoju w Europie.

— Czy Pan Ambasador uważa, że w związku z tym nastąpi ożywienie stosunków gospodarczych między Polską a Francją?

— Stosunki takie istnieją już od dawna i jestem pewny, że będą rozwijały się coraz lepiej. Szybko postępująca odbudowa polskiego życia gospodarczego i coraz rozleglejsze stosunki ekonomiczne z innymi państwami, czynią z Polski pożądanego i

Wystawa szkolnictwa zawodowego w Częstochowie

Dnia 22 ub. m. odbyło się uroczyste otwarcie Wystawy Szkolnictwa Zawodowego w Częstochowie. Wystawa mieści się na terenie zresoroczonej Wystawy Przemysłowo-Rolniczej, zajmującą jedyną część pawilonów. W wystawie biorą udział szkoły zawodowe podległe Ministerstwu: Oświaty, Rolnictwa, Leśnictwa, Odbudowy, Przemysłu i Handlu, Kultury i Sztuki.

Duże zainteresowanie budzą ekspozycje gimnazjów krawieckich, odznaczające się wszechstronnością, praktycznością i estetycznym wyglądem. Następnie maszyniści całkowicie wykonane przez uczniów gim-

nazjów, mechanicznych. Imponującą przedstawia się szkolnictwo rolnicze. Pawilon leśnictwa pokazał wszystko, co nam daje las, przerobiony przez ręce ludzkie. Piękne ludowe dewocjonalia (malowidła na szkle) pokazały Kursy Pamiątkarstwa Regionalnego w Częstochowie. Osobny pawilon zajmuje dział Współczesnej Książki Polskiej.

Od chwili otwarcia wystawy na scenie wystawowej odbywają się codziennie występy zespołów ludowych. Zespół Uniwersytetu Ludowego z Pawłowic (woj. kielecki), liczące 60 osób, wykonał widowiskowo regionalne pt. „Mioda wieś idzie”. Następnie cztery połączone zespoły gimnazjów rolniczych i Uniwersytetu Ludowego woj. krakowskiego, liczące razem 108 osób, występowały trzykrotnie. Darząc licznych widzów wspaniałą umiejętnością doboru taniec, śpiewów chóralnych, inscenizacji piosenek ludowych i recytacji utworów literackich. Niektóre produkcje, np. wskrzeszenie starych tańców podhalańskich i śląskich były wprost rewelacyjne.

Na scenie wystawowej występują również z powodzeniem zespoły szkół częstochowskich zawodowych i ogólnokształcących.

Występy powyższe stały się prawdziwą atrakcją wystawy, ściągając przyjezdnych z całego kraju.

Poznańskie i Pomorskie przodu'ą w akcji szarwarkowej

WARSZAWA. Akcja szarwarkowej pracy dla potrzeb melioracji, zainicjowana przez Ministerstwo Rolnictwa i RR w porozumieniu z partiami politycznymi i organizacjami chłopskimi — daje pomyślne rezultaty.

Według dotychczasowych wiadomości w całym kraju oczyszczono 48,7 km rowów, wyrównano 54 km rowów przeciwczołgowych okopów przeprowadzono reperację drenów o długości 45,800 metrów, wykopano 18,4 km nowych rowów, usypano 3,020 metrów sześć wałów przeciwczołgowych. Prace powyższe pochłonęły 66,872 robotniko-dniowe, koszt ich wyniósł około 20 milionów złotych.

W dobrowolnej akcji szarwarkowej przodują województwa: poznańskie i pomorskie.

Zgodnie z zapowiedzią Ministerstwa Rolnictwa i RR wieś, specjalnie wyróżnioną w ramach dobrowolnej akcji szarwarkowej, będą elektryfikowane na koszt Ministerstwa.

Kto wie o zbrodniach osiemnastu katów robotników polskich w Rzeszy?

WARSZAWA. Jak wiadomo Prokuratura Najwyższego Trybunału Narodowego przekazała prowadzenie śledztwa przeciwko wielu niemieckim zbrodniarzom wojennym Prokuraturze Sądów Okręgowych.

Obecnie w Warszawie toczy się śledztwo przeciwko 18 przestępcom podejrzanych o zaniechanie się i maltretowanie wywiezionych przemocą do Niemiec na roboty Polaków.

Wśród podejrzanych znajdują się przedstawiciele, policjanci i dozorczy. Są to: Gustaw Klotz, dozorca fabryki motorów w Mosbach, Franz Winter — administrator z majątku rolnego w Mirschbach, Józef Krämer — majster kolejowy w Hurlach, Otto Kunz — komendant obozu w Kassel, Jerzy Ebert, — strażnik fabryki w Weinheim, Jerzy Klech — komendant obozu pracy w Weinheim, Emil Franko — strażnik w Tre-

lischon, Mohen Schmidt — członek NSDAP w Gutersburgu, Alfred Kupfer — policjant w Pappenhausen i Rodach, Adolf Kauffold — właściciel stolarski w Hünstadt, Fritz Fokler — członek NSDAP w Schauhrein, Robert Bauer — rolnik w Diethard, Fryderyk Büssler — policjant w Schwabich — Hall, Peter Guttenberger — członek NSDAP w Hirszenheim, Ernest List — Naudet — Fryderyk Arnold — strażnik członk NSDAP, Durrau — Uhlendorf, Karol Zanol, przedstawiciel w Wiensbergu i Wilhelm Mijhlhausen — strażnik w Wierzen.

Wszystkie osoby, które posiadają jakiegokolwiek wiadomości o zbrodniach działających wymienionych przestępców, proszone są przez Prokuraturę Sądów Okręgowych w Warszawie o składanie zeznań ustnych lub na piśmie Prokuratury Sądów Okręgowych przy ul. Leszno 53/55.

cenionego kontrahenta w zakresie stosunków handlowych.

— Czy obecna sytuacja polityczna we Francji może wpłynąć hamująco na rozwój stosunków polsko-francuskich?

— Nie sądzę. W tej chwili jesteśmy w trakcie realizacji układu o wymianie kulturalnej. Akcja ta będzie prowadzona w dalszym ciągu i z pewnością przyczyni się do zacieśnienia tradycyjnej przyjaźni między Polską a Francją. Jestem w tym względzie stuprocentowo optymistą — zakończył rozmowę ambasador Putrament.

Cały kraj walczy ze spekulacją

BYDGOSZCZ. W czasie przeprowadzonej na terenie m. Bydgoszczy kontroli młynów i składów oraz piekarń — stwierdzono w wielu wypadkach — oprócz niezgodnego stanu faktycznego ze stanem księgowym, również szereg faktów uszczuplania wagi chleba i bułek. Z 20 bochenków chleba, ważonych w piekarni Alfonsa Stolepa, w 12 bochenkach stwierdzono brak na wadze od 40 do 50 gramów chleba. U piekarni Kulpińskiego brakowało na każdym bochenku od 30 do 70 g chleba. W piekarni Władysława Pietrzaka stwierdzono w bułkach brak 4 g, waga zaś chleba 2-kiłowego była mniejsza o 40 do 60 gramów. W kilku wypadkach stwierdzono nawet brak 80 gramów w 1-kiłowym bochenku chleba. Nieuczciwi piekarze poniosą zasłużoną karę.

RZESZÓW. U Brzozowskiej Antoniny, właścicielki sklepu galanterijno-tekstynowego w Jarosławiu wykryto ostatnio zamurowany w jej domu skład tekstyliów kilkudziesięciomilionowej wartości. W zamurowanej części piwnicy i w zamaskowanej przybudówce na strychu — Brzozowska ukryła w celach spekulacyjnych wielką ilość kilimów, kuponów bielskich, bieliżny, obrusów i innych przedmiotów. Sprawą tą zajęła się Delegatura Komisji Specjalnej w Rzeszowie.

GDANSK. Komisja Specjalna do walki ze spekulacją w Gdańsku wydała nakaz aresztowania rolnika ze wsi Milewo pow. gdańskiego, Mariana Ulanowskiego. Ulanowski sprzedawał zboże z woj. poznańskiego rzekomo w celu rozprzeczania wśród rolników. Pobrał on ponadto ziarno siewne od pełnomocnika dla akcji siewnej. Uzyskane w ten sposób zboże zmagał znowal u siebie w celach spekulacji.

Konferencja socjalistów — działaczy harcerskich

WARSZAWA. W Socjalistycznym Ośrodku Szkoleniowym im. St. Dubois w Orlowcu odbyła się przy udziale tow. min. Osóbki-Morawskiego, członków Rady Naczelnej, tow. Obrackich, tow. Rogala, tow. Świętochowskiej i przewodniczącego ZHP — tow. Wierusz-Kowalskiego — konferencja działaczy socjalistycznych na terenie Harcerstwa.

Konferencja miała na celu zapoznanie zebranych z aktualnymi zagadnieniami politycznymi i z metodami pracy wychowawczej w OMTUR.

Szeroko omawiano problem pogłębiania wychowania demokratycznego w szeregach ZHP. Podkreślono również konieczność ścisłej współpracy Harcerstwa z ideowo-wychowawczymi organizacjami młodzieżowymi, zwłaszcza OMTUR i ZWM.

Eksport jaj do Anglii po zwiększonej cenie

WARSZAWA. W związku z przesłaniem do Anglii pierwszej partii — 9.000 skrzydeł jaj, eksporterzy nabywali angielskiego Ministerstwa Aprobacji podnoszą w nadesłanym do „Spotem” piśmie wysoką jakość, standard i doskonałe opakowanie polskich jaj.

W związku z tym Brytyjskie Ministerstwo Aprobacji wyraziło zgodę na podniesienie ceny z 15 szylingów do 28 szylingów za skrzydło.

W lipcu br. przybył ma do Gdyni delegacja angielskiego Ministerstwa Aprobacji z dyr. Departamentu Jajczarskiego na czele, celem zapoznania się z metodami standaryzacji jaj polskich.

LEGNICA

ZJAZD PPS W LEGNICY

Do tow. tow. Siemka i Pietrusińskiego.

W niedzielę, dnia 8 czerwca odbył się w Legnicy III Powiatowy Zjazd Delegatów Polskiej Partii Socjalistycznej, w którym wziął udział przedstawiciel CKW poseł tow. Ołowski.

Zebrań wystosowali do sekretarza wojewódzkiego PPS posła mgr Siemka i do I sekretarza WK PPS posła tow. Pietrusińskiego telegramy następującej treści:

Legnica, 10. 6 1947 r.

Do
Wojewódzkiego Sekretarza PPS
mgr Siemka
Wrocław

Trzeci Zjazd PPS w Legnicy, doceniając Wasze wskazówki i zalecenia odnośnie zrealizowania konstrukcyjnych zasad naszej Partii, przyrzeka Wam iż utrzymamy w naszych szeregach ścisłą dyscyplinę partyjną, osiągniemy i zrealizujemy cele i idee PPS.

I sekretarz PPS
Warcholak

Legnica, 10. 6 1947 r.

Do
Pierwszego sekretarza WK PPS
Pietrusińskiego Józefa
Wrocław

Zebrań na Trzecim Zjeździe Miejskiego Komitetu PPS w Legnicy, składają swe głębokie uznania za wyjątkową obronę interesów Klasy Robotniczej na terenie nowego Sejmu Ustawodawczego, przyrzeka Wam, jako Pierwszemu Sekretarzowi, wytyczyć siły nasze, celem podniesienia poziomu ideologicznego wszystkich naszych członków.

Pierwszy sekretarz PPS
Warcholak

NIE MARNOWAĆ MIENIA PUBLICZNEGO!

Czy dzierżawca stawu nie zasługuje na karę za marnotrawstwo?

W parku miejskim znajduje się staw, który jest w opłakanym stanie. Z naderżnięciem wysuszonego, oczyszczonego go z mchu, śmieci, złomu i brudu, lecz wszystko skończyło się na projektach. Poza tym dzierżawca stawu i nadbrzeżnej restauracji, mając na względzie tylko własny zysk, spuścił wodę ze stawu, wywołując wszystkie większe karpie i w czasie tarła. Pozostały narybek i węgore w ilości około 100 kg został zniszczony, ponieważ nikt nie pomyślał o zrobieniu przerebów.

Marnotrawców i niedbających o dobro publiczne należy karować! Nie wolno dopuszczać do tego, aby obcy sądzili, iż nie umiemy szanować i gospodarować na tych ziemiach!

ZŁÓŻ DĄTEK NA KOLONIE LETNIE!

Aby uzyskać potrzebne fundusze na kolonie letnie dla najbardziej potrzebujących dzieci i młodzieży szkolnej, urządzono tydzień kwoty ulicznej oraz dana szereg imprez, które winno poprzeć społeczeństwo.

JAKIE CHOROBY ZANOTOWANO W MAJU?

W ubiegłym miesiącu były 3 wypadki zachorowań na dur brzusny, 1 błonica, 20 czerwonoce, 1 różę, 1 odrę, 1 anginę i 8 wypadków grypy.

TRZEBA SIĘ NIMI ZAOPIEKOWAĆ

Każdego przyjeżdżającego do miasta dziesiątka duża grupa chłopców, wyciecznicy, którzy przyjeżdżają do miasta, nie robią, tylko biegają, biją się, lub czasem odnośną bagaż za dobrym wynagrodzeniem, którego przebiegają lub przebiegają. Młodzież ta, przebywająca cały dzień na dworcu, demoralizuje się bezczynnością i władze kolejowej winny nie dopuścić do tego, aby po jej terenie biegali chłopcy, nie posiadający określonego zajęcia.

Również władze szkolne winny zwrócić na to uwagę, ponieważ wśród tej grupy znajdują się chłopcy w wieku szkolnym. Rodzice winni zwracać baczną uwagę na synów, waleśających się po całym mieście. Na przyszłość zaoszczędzić sobie wiele przykrości.

JELENIA GÓRA

NOWA POLSKA MASZYNA PAPIERNICZA

Centralny Zarząd Przemysłu Papierniczego zamówił w ub. r. w Zakładach Budowy Maszyn Papierniczych i Aparatury Celulozowej w Jeleniej Górze, nową maszynę papierniczą „Pamela”, dla Mirkowskiej Papierni — Jelenia Gór. Projekt maszyn wykonało Centralne Biuro Konstrukcji Maszyn Papierniczych w Jeleniej Górze, zatrudniające 36 inżynierów specjalistów. Wykonanie rysunków i konstrukcyjnych kosztowało około 12.000.000 złotych.

Budowę maszyn podjęto w połowie ub. r., zostając za ona wykończona w połowie b. r. Maszyna produkować będzie bibułę szerokości arkusza 210 cm. Szybkość robopapierosowa i papier kondensatorowy, o cz. maszyn wynosić będzie 120 m. na mi-

Jak żyje Dolny Śląsk

Instrumenty muzyczne są dla tych którzy umieją z nich korzystać

Nie ma chyba człowieka na Dolnym Śląsku, który nie chciałby mieć... fortepianu lub co najmniej pianina! Nawet ci, którzy przed przylazem na Zachód nie zastanawiali się nad taką możliwością dziś, zastawiają instrument w przypadkowo zajętym mieszkaniu, nie chcą się go wyrzucić. Twierdzą, że zastali — więc jest ich, nie wnioskując, że odbierają możliwość kształcenia zdolności muzycznych tym, którzy by naprawdę posiadali.

Wiadomo, że na Dolnym Śląsku było

przed wojną aż 8 fabryk fortepianów i pianin, że było ok. 70 tysięcy instrumentów i że ambicją każdego, wiejskiego „bawera” było posiadanie pianina. Dlatego też duży procent instrumentów znajduje się teraz na wsi. Dotychczas zgłoszonych instrumentów jest ok. 4.800, przypuszczalnie wszystkich razem jest ok. 30 tysięcy. Przeszło 50 proc. zostało zniszczonych i wywiezionych. Toteż Wojewódzki Wydział Kultury stara się pozostałe instrumenty przydzielić tym, którzy na-

prawdę z nich korzystają. Bo jeśli nawet ktoś mówi, że „tyle lat czekał na Polskę Ludową, aby mieć instrument”, a teraz trzyma go za rękę deskami w przedpokoj — to nie pomoże mu nic, a instrument dostaną tacy, którzy postawią go z radością na najlepszym miejscu w pokoju i wiele wolnych chwil będą przy nim spędzać.

Inni, aby zachować instrument, uciekają się nawet do takich sposobów, jak zeskrobywanie firmy z przykrywy instrumentu i podawanie go jako „szmiele bezfirmowy”. Zapominają jednak, że są komisje społeczne, i że instrument posiada wytyrą firmę na metalowej wewnętrznej płytce. Toteż już 8 podobnych spraw znalazło się u prokuratora.

200 instrumentów ze wsi zostanie przewiezionych do Warszawy i przydzielonych szkołom muzycznym, świetlicom i salom koncertowym.

Ostatnio świetlica Pafawagu dostała jako nagrodę Wojewody za najlepszą zespół świetlicowy fortepian Bechsteina.

ŻARY

ZJAZD KOBIET-SOCJALISTEK

W dniu 8 czerwca odbył się powiatowy zjazd kobiet, należących do Polskiej Partii Socjalistycznej. Zjazdowi przewodniczyła tow. Patłowa. Zjazd odbył się w „Domu Kultury” PPS. Wygłoszono referaty p. „Kobiety pod Czerwonym Słoniakiem” i „Historia kobiety w życiu państwa”.

Wybrano powiatowy zarząd Sekcji kobiet i ustalono następny zjazd, w którym wezmą udział wszystkie kobiety, zrzeszone w partiach politycznych.

STAROSTA POWIATOWY WRĘCZYŁ TYTUŁY WŁASNOŚCI 70 ROLNIKOM

W Gromadzie Belków uroczystie wręczono akty własności 70-ciu rolnikom w obecności d-cy Dywizji Żary, przedstawicieli samorządu i Partii politycznych.

Wygłoszono szereg przemówień na temat polityki państwa i gospodarki naszej na Ziemiach Odzyskanych.

Rolnicy, już właściciele gospodarstw, z

Domki składowe Dolnośląskiego Przemysłu Mięsnego — cieszą się wielką popularnością

Produkowane przez wrocławską dyrekcję przemysłu mięsnego, domki składowe z masy cementowej - drewno - żużlowej, cieszą się dużą popularnością. Cena obniżona została do 50 lub 60 tysięcy złotych.

Dyrekcja Przemysłu Mięsnego otrzymała zamówienia na 2.000 składowych domków. Największe zamówienie wykonują fabryki dla osadnictwa parcelacyjnego.

Obecna produkcja produkcyjna fabryk wynosi 300 domków miesięcznie i wzrasta będzie w miarę uruchomienia dalszych zakładów.

ŚWIDNICA

MILION ZŁOTYCH NA POWODZIEN (Jk). Rozpoczęta swego czasu na skutek inicjatywy PPS akcja zbiórki na rzecz dotkniętych klęską powodzi, dała na terenie powiatu świdnickiego pełne wyniki.

Obecnie według doniesień świdnickiej KKO na rzecz powodzienną wpłynęła suma 1.064.304,20 zł. Dalsze kwoty ciągle wpływają. Społeczeństwo miasta i powiatu świdnickiego składając na powódź z górą milion złotych zdawało w zupełności egzamin dojrzałości społecznej i obywatelskiej.

nute. Rozmiary maszyn przedstawiają się imponująco. Długość jej będzie wynosiła 38 m, szerokość 8 metrów, ważyć zaś będzie 213.000 kg. Mimo tych ogromnych rozmiarów maszynę obsługiwać będzie tylko trzech pracowników. Należy podkreślić, że oczyszczające włókna, młynny maszyn, precyzyjnie przekładnie stożkowe-czołowe, urządzenia regulacji obrotów i inne części wykonane są całkowicie w kraju.

UTONEŁO 2 DZIECI

Na basenie PKP utoneło przed kilkoma dniami 2 dzieci — 15-letni Konrad Olszewski i 12-letnia Zofia Grabowska. Dzieci pływały na tratwie i zabawiały się jej huśtaniem. W pewnej chwili tratwa przechyliła się, dzieci wpadły do wody i utopiły się. Złwki wydobyto i przewieziono do kliniki Szpitala Miejskiego.

Kto ponosi winę?

(wl.)

nowym zapalem i ochotę zabrali się do pracy.

DO KOPALNI WĘGLA BRUNATNEGO PRZYBYLI GÓRNICZY Z FRANCJI

Przedstawiciele Rządu, Wojska, Partii Politycznych i Władz miejscowych powitali dwie grupy górników, powracających z Francji.

Zatrudnieni zostali oni w kopalni węgla brunatnego w Babinie.

Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa we Wrocławiu przykładem dla innych

Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa we Wrocławiu pod kierownictwem dyr. Radomskiego posiada wielkie magazyny, własną bocznice kolejową, fachowy personel i towary najlepszej jakości.

Przez tym Spółdzielnia posiada pełny asortyment artykułów budowlanych, rozprowadza zboże siewne i sadzonki. Eksploatuje zboże, ofiarowane przez rolników na poszkodowanych powoźniach.

Spółdzielnia uruchomiła sklep detaliczny przy ulicy Fredy 5 dla sprzedaży wszystkich towarów, wchodzących w zakres spółdzielczy.

Spółdzielnia ma za zadanie zaopatrzenie rolników powiatu wrocławskiego we wszelkiego rodzaju towary, a także ma za zadanie ułatwić rolnikom korzystny zbyć ziemiopłodów.

W tym celu Spółdzielnia stale posiada na składzie potrzebne rolnikom towary, nabywając je z pierwszego źródła, zaopatruje rolników w towary gwarantowanej jakości, po uczciwie skalkulowanych cenach.

Spółdzielnia również rozprowadza po cenach obowiązujących artykuły w ramach obowiązków artykuły w ra-

BYSTRZYCA

POWIATOWY URZĄD WF I PW

zawiadamia, że: z dniem 10.6.1947 r. zostają uruchomione bezpłatnie kursy nauki pływania dla wszystkich nie umiejących pływać.

Kursy rozpoczyna się w powiecie Bystrzyca, w miejscowościach: Bystrzyca-Miasto na pływalni miejskiej pod kier. Pow. Urz. WF i PW i prof. Górniaka.

Łądek-Zdrój-Miasto pod kier. mgr Dańczaka, prez. klubu „Łądek-Zdrój” i dr Krajewskiego.

Międzyzdrze-Miasto pod kier. wykwalifikowanych sił pływackich.

Należy się zgłaszać: w Bystrzycy — Powiatowy Urząd WF i PW (przy starostwie);

w Łądku-Zdroju — Pływalnia Klubu Sportowego K.S. „Łądek” u mgr Pańczaka;

w Międzyzdrzu — Klub Sportowy „Orle” u sekret. klubu ob. Porzeczka M.

Prosimy o wzięcie masowego udziału w kursach pływackich.

Powiatowy Urząd WF i PW Bystrzyca

STRZELIN

PRODUKUJEMY SUSZ OWOCÓW I JARZYN, PULPĘ, KOMPOTY, ZIOŁA LECZNICZE, ORAZ ZAMRAZKANY JARZYN I OWOCY

Na terenie tutejszego miasta znajduje się zamrażalnia owoców i jarzyn jedyną w Polsce, jedna z największych i nielicznych w Europie.

Wytwórnia ta za czasów niemieckich po-

mach akcji „Przemysł dla wsi”. Skupuje wszelkiego rodzaju ziemiopłody, placąc za nie najwyższe ceny i nie tylko odbiera ziemiopłody dostarczone do magazynów we Wrocławiu, lecz także wysyła po nie samochody w teren.

Posiada apturę w Sobótce i Kątach, które skupują na miejscu ziemiopłody od rolników, a także przyjmują zamówienia na towary, interesujące rolników.

Doskonałe zorganizowana i prowadzona jest dobrym przykładem pracy spółdzielczej.

DZIERŻONIÓW

Z ŻYCIA STRONNICTWA DEMOKRATYCZNEGO

W ub. miesiącu odbyło się uroczyste otwarcie lokalu Powiatowego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego. Liczne zebranych członków, przedstawicieli partii politycznych oraz delegatów Wojewódzkiego Komitetu Wrocław, powitał prezes Powiatowego Komitetu, sędzia Ślusarek.

Po przemówieniach przedstawicieli partii politycznych, dłuższy referat p. „Historia Stronnictwa Demokratycznego” wygłosił wiceprezes Wojewódzkiego Komitetu mgr Varanka.

W wyczerpującej referacie „Tezy Stronnictwa Demokratycznego” mgr Spzurnar — sekretarz Powiatowego Komitetu Dzierżonów, zapoznał zebranych z ideologią Stronnictwa. W nieoficjalnej części zebrania, po-

gadankę na temat „Odbioru radiowego”, wygłosił inż. Radkiewicz, prof. Politechniki Warszawskiej.

Stronnictwo Demokratyczne na terenie powiatu Dzierżonów, rozwija się coraz pomysłniej. Należy podkreślić, że wielki wkład w jego rozwój wniosł mgr Spzurnar, który nie szczędzi pracy i wysiłków, aby zaktywizować skupione w ramach Stronnictwa Demokratycznego na terenie Dzierżonowa inteligencję.

Niewątpliwie, po przezwyciężeniu istniejących trudności finansowych, Powiatowy Komitet Dzierżonów, znajdzie się już wkrótce w szeregu produkujących na terenie Dolnego Śląska Komitetów Powiatowych.

czątkowo produkowała jedynie konserwy jarzynowe i owocowe. Dopiero w roku 1942/43 sprowadzono z centralnych Niemiec maszyn do zamrażania i zaczęto rozprowadzać liczne próby w dużej tajemnicy i częściowo produkacja ruszyła.

Po zajęciu powiatu przez władze polskie, zastano fabrykę w dużej mierze zdewastowaną. Dzieki jednak wysiłkom całego personelu zdolano maszynę skompletować oraz wyszkolić odpowiednio robotników. W ubiegłym sezonie wytwórnia uruchomiła już wszystkie działy i zdolała wyprodukować 24 ton suszu owoców i jarzyn, 130 ton pulp, 9.000 słoików kompotów, 5 ton ziół leczniczych oraz zamroźniono 250 ton jarzyn i 70 ton owoców.

Produkcja ta rozeszła się całkowicie nie pokrywając wszystkich zamówień. W obecnie nadchodzącym sezonie wytwórnia będzie podjęła swą produkcję co najmniej podwoi, aby zaspokoić potrzeby rynku.

W chwili obecnej w wytwórni zatrudnionych jest 70 osób stałego personelu, a podczas kampanii liczba ta powiększy się o 200 robotników. Należy nadmienić, iż w wytwórni nie ma ani jednego Niemca, gdyż bardzo szybko zostali oni zastąpieni pracownikami polskimi.

GŁOGÓW

NOWA PLACÓWKA SPÓŁDZIELCZA

W tych dniach zawiązała się Spółdzielnia Rybacka, jako Oddział Spółdzielni Rybackiej we Wrocławiu. Spółdzielnia zajmuje około 100 m brzegu Odry.

Nowej placówce spółdzielczej życzymy pomyslnego rozwoju.

ABY ZRABOWAĆ 32.000 zł — UDUSIŁ KOBIETĘ

W lesie, w pobliżu miejscowości Maszowice, zamordowano Józefę Kaleta, zamieszkałą w Legnicy. Sprawcy mordu, ofiarę nieznani mężczyźni, oferowali swe ofiary sprzedaż konia i prawdopodobnie uprowadzili ją do lasu, aby zamordować i zabrać jej pieniądze, przeznaczone na kupno konia. Ohydni mordercy zakneblowali ofierę usta, po czym udusili ją.

Dochodzenia w tej sprawie prowadzi Wydział Śledczy M.O.

POWIATOWA KOMENDA M.O. SPRAWNIE PRACUJE

Wykryto sprawcę kradzieży 500 tysięcy złotych i 2 złotych zegarków na szkodę Władysława Jakubczaka, właściciela piekarni. Amatem emigracji zarobków jest Ludwik Bigański, który został osadzony w więzieniu we Wrocławiu, gdzie oczekuje sprawiedliwego wyroku.

ZGORZELEC

ODBUROWALIŚMY TEATR — NAKŁADEM WIELKIEGO TRUDU I PRACY

Powiatowa Rada Związków Zawodowych dokonała otwarcia Teatru, odbudowanego własnymi siłami. Uroczystość poświęcenia odbyła się w dniu 1 czerwca z udziałem przedstawicieli Partii politycznych i władz miejscowych.

Po przemówieniach wykonano część artystyczną program, na którą złożyły się koncert małej orkiestry symfonicznej pod batutą ob. Aleksandra Szymczaka, zespół teatralny odegrał jednoaktową pt. „Poselczy kominiarz”, balet odtańczył kilka tańców zespołowych i solo odtańczył „polekce”. Na zakończenie odegrano kilka skeczów.

FARMA DOSWIADCZALNA NISZCZY

Na terenie powiatu zgorzelskiego, w pobliżu miejscowości Czerwona Woda, prowadzą niedotkniętym działaniom wojennym, w którym zamieszkuje 1500 osób (przed wojną 4000 mieszkańców) znajduje się opuszczona farma doświadczalna hodowli drobiu, królików, świń oraz wszelkiego rodzaju zwierząt i roślin. Pozostał przepiękny w stylu bawarskim budynek mieszkalny o wymiarach 100 m długości i 10 m szerokości, budynek pomocniczych w bardzo dobrym stanie. Przed rzeką szlabronik uchwala się jeszcze rzadko spotykana maszyna „trijer”, która z dnia na dzień niszczy, podobnie jak i opuszczone budynki. Należałoby więc ją na prędce zająć się wartościowym obiektem.

Sztucznie rozmnożony — drób

Na terenie Dolnego Śląska znajduje się szereg central i farm drobiu, spełniających poważną rolę w pomnażaniu i hodowli naszego drobiu. Są to hodowle i węgierki Związku Samopomocy Chłopskiej w Strzelinie, Gostyninie i Wałbrzychu, mogące pomieścić po 10 tysięcy jaj, poza tym cztery farmy i węgierki w Świdnicy i powiecie. W powiecie świdnickim obszarzone na 50 tysięcy jaj, farma drobiu i centrala w Janowicach, w Świeżym kolo Jeleniej Góry oraz sztuczna węgierka drobiu we Wrocławiu, w której wylęga się ponad 2 tys. kurcząt i kaczek tygodniowo. W naszym czasie wrocławską Centralę Węgierka ma uruchomić jeszcze jeden inkubator o pojemności 10 tysięcy jaj.

LISTY do redakcji

CZY ZAWSZE NALEŻY UTUĐNIAC? Może Szanowna Redakcja zamieścić mój list na łamach Waszego pisma i może wreszcie czynnik młodziarstwo zajmą się tą sprawą!

Chodzi mi o to: dlaczego chleb na kartki jest wydawany od razu na cały miesiąc? Przecież nikt nie jest w stanie skusmonować go w takiej ilości, żeby dziennie nie wiewie im zjadać. Reszta chleba zamruśnie się... gdy w kilka dni później pójść się za niego kilkadziesiąt złotych. Poza tym, nie wszyscy zdają wybrać, bo zawsze brakuje dla wielu potrzebujących. Wiele jedni mają go za dużo, a inni w ogóle nie dostają? Czy nie byłoby racjonalnie wydawać chleb przez cały miesiąc dla wszystkich, na kogoś nadzwyczajnie?

Identyczna historia jest z mlekiem. Nigdy go nie ma, a jeżeli jest — to od razu wyczerpane. Już... ekwaliśmy. Nie ma mleka, bliżej sklepu mieszkających, korzystają z tego przydał! A reszta? Nigdy niegdy nie ma ogłoszenia, nikt nie wie! W czym interesie leży podsyłanie niezadowolonych z panujących porządków (raczej nieporządków)?

Czy to rożnińska żółciowość Urzędu Aparatury i Handlu?

Czytam, że w Warszawie urządzono obławę na nielegalnych i nieuczciwych sprzedawców mleka. A może i u nas — chociaż raz — przeprowadzić lotną kontrolę i zbadać mleko pół na pół z wodą?

Oczyściła by się atmosfera „dzikiego handlu” (choćby na nie długo), a zaufanie do władz znacznie by wzrosło!

Czytelniczka

Próchno i Walerku

chcą osiedlić się na Dolnym Śląsku

Odkrycie cennego zabytku budownictwa ludowego w powiecie Wrocławskim

W czasie prowadzonych w powiecie wrocławskim poszukiwań przez zakład Emologii Uniwersytetu Wrocławskiego udało się kierownikowi tego zakładu dr R. Reinussowi oraz asystentowi A. Laszczyńskiemu odkryć w miejscowości Rybnice, położonej około 13 km stąd w kierunku Sobótki, starą chałupę, pochodzącą co najmniej z początku ubiegłego wieku. Ściany budynku zbudowane są na rygiel żel, „mury”, posiadają szkielet z masowych belek, zaś przestrzeń między belkami wypełniają cienie drewna, opłcione słomą maczaną w rzadkiej glinie.

Odbudowę budynku stanowią pięknie rozwiązane drzwi o wykończeniu kolistym, świadczące o ścisłym związku, jaki zachodzi między budownictwem dolnośląskim — sąsiednimi Łużycami oraz Małopolską.

Z inicjatyw kierownika zakładu Emologii Uniwersytetu Wrocławskiego dr R. Reinussa zapoczątkowane zostały badania zabytków ludowego na terenie województwa wrocławskiego. Badania te, na które funduszy dostarczył Instytut Badania Sztuki Ludowej w Warszawie, przeprowadzone będą przez słuchaczy Emologii Uniwersytetu Wrocławskiego. W pierwszym z nich przedmiotem badań będą zabytki ludowego malarstwa, zgromadzone w licznych Muzeach i składnicach na obszarze Dolnego Śląska.

Oświadczenie

W związku z artykułem pod tytułem „Skandal kulturalny”, zamieszczonym w dzienniku „Naprzód Dolnośląski” nr. 210/236 z dnia 22, 10. 1946 roku, w którym Jan Głowacki Dyrektor Głównego Inspektoratu Specjalnej Akcji Likwidacyjnej Ministerstwa Ziemi Odszyskanych we Wrocławiu został pomówiony, w sprawie starań pracowników Zakładu Ossolineum o przydział mebli o wykazanie pogardy dla dóbr kulturalnych, wrogie nastawienie do kultury polskiej, świadome opóźnianie repolonizacji Ziemi Zachodnich i faworyzowanie restauracji przed Ossolineum, jako autor tego artykułu niniejszym oświadczam, że zarzuty powyższe były oparte na niedokładnych informacjach, sam zaś artykuł jest w tonie i formie niewłaściwy, dlatego je cofam i dyrektora Jana Głowackiego przeproszam.

Roman Alfaniński

SPORT

Jubileusz IKS-u we Wrocławiu

W dniach 14 i 15 czerwca br. najstarszy klub sportowy na Dolnym Śląsku — I.K.S. obchodzić będzie jubileusz dwulecia. Oprócz szeregu imprez sportowych, ilustrujących dwulecie klubu, gwiazdą imprez będzie pokonanie doskonałych piłkarzy poznańskich „Warty”. Sympatycy poznańscy zjeżdżają do Wrocławia w najbliższym śladzie, tak, że oba mecze wywołać zrozumiałe zainteresowanie.

W pierwszym dniu (sobota), „Warta” spotka

się ze znajdującą się obecnie w doskonałej formie jednostką WMKS-u. W niedzielę zaś „pożegnani” rozegrają zawody z drużyną juniorów, którzy jak zwykle dołożą wszelkich starań, by nie przynieść wstydu zwolennikom polki nożnej.

W ramach święta klubowego, w niedzielę przed południem w Hali Ludowej, Feliks Sztaum zaaranżuje z wychowankami I. KS-u podstawy zaprawy pięciarskiej. Następnie odbędzie się szereg walk pokazowych z udziałem ulubieńców publiczności z Walugą na czele.

Lekkoatletyczne mistrzostwa pań

Dnia 15 czerwca br. (niedziela) o godz. 9 rano na stadionie olimpijskim I. KS-u odbędzie się mistrzostwa lekkoatletyczne pań i juniorów do lat 18-ru, organizowane przez Wrocławski Okręgowy Związek Lekkoatletyczny z następującym programem:

1. dla pań: biegi 60 m, 100 m, 200 m, 800 m i 4 × 100;
2. dla juniorów: biegi 60 m, 200 m, 500 m, i 4 × 100;
3. dla pań i juniorów: skoki w dal i wwyż, rzuty dyskiem (1 kg), oszczepem (600 g) i kulą (5 kg).

Zgłoszenia należy kierować w terminie do 12 czerwca br. godz. 12-ta do sekretariatu WROZLA, ul. Kiełbańska 21/22, II p. (Kancelaria), lub Ref. WF Wydz. Wojsk. Urzędu Wojsk. pok. 700 na rece prezesa J. Strzeleckiego.

Przypominamy, że w każdy piątek o godz. 17.30 odbywają się treningi lekkoatletyczne pod kierownictwem fachowych instruktorów WROZLA.

Zgłoszenia pań i panów na miejscu na stadionie olimpijskim (dojazd tramwajem nr 9).

ZAJAZD PLAKIETOWY

Automobil Club Oddział Szczecin urządza w dniach 28—29 czerwca Ogólnopolski Zjazd Plakietowy do Szczecina na Święto Morza. Automobil Club Oddział Wrocław zawiadamia swoich wszystkich członków, których ten zjazd interesuje, aby zgłaszali się po informacje i regulamin do lokalu Oddziału Wrocławskiego, ul. Boya-Zeleńskiego 76, względnie do Urzędu Wojewódzkiego, pokój 667.

Zapisy przyjmowane będą przez A. P. Szczecin tylko do dnia 20 b.m.

Kto odbuduje zabytki — dowody polskości Dolnego Śląska?

Czy maszyny naszych fabryk będą pracować pod gołym niebem?

(Na marginesie Wydziału Architektury Politechniki Wrocławskiej)

Społeczeństwo naszego miasta, a szczególnie kółka naukowe i młodzież uniwersytecka zostały ostatnio poruszone wiadomością o zamierzonych (i jakoby już zdecydowanych) „reformach” Ministerstwa Oświaty, mających na celu stopniową likwidację Oddziału Architektury Politechniki Wrocławskiej. Wiemy dobrze, jak wielką wagę przykładają nasz Rząd do spraw związanych z rozwojem szkolnictwa na wszystkich szczeblach. Tym bardziej też dziwi nas, że „reformy” ta, która zamierza się prawdopodobnie przeprowadzić w trosce o dobro Państwa, została widocznie powzięta przez ludzi, powojennych, niezbyt kompetentnych i może okazać się w swoich skutkach bardzo szkodliwa.

O ile nam wiadomo, referentka tego nieterminowego projektu w Ministerstwie Oświaty była urzędniczką — mgr filozofii,

ktoś między innymi miała wyrazić się, że w Polsce inżynierów-architektów jest aż za wiele i dlatego, nie należy powiększać ich liczby, a przeciwnie wyprawić sztukatorów lub gzymsy, potrafił każdy murarz!...

Jesteśmy z całym respektem dla filozofii, która jest pomocą matką innych nauk, tym niemniej wolielibyśmy aby podobne projekty w tak ważnych sprawach referowali fachowcy (w tym wypadku inżynierowie-architekci).

W związku z omawianym przez nas zagadnieniem nie od rzeczy było by przypomnieć, że Wrocław znajduje się na drugim miejscu po Warszawie pod względem ogromu zniszczeń, że wświe znacznym promieniu dookoła Wrocławia leżą w gruzach, że na Dolnym Śląsku mamy cały szereg miast, które jak np. Głogów, są zniszczone w bardzo znaczącym procencie, że

wielką część zakładów przemysłowych Dolnego Śląska, który stał się na bazą przemysłową Polski musi być odbudowana w jak najszybszym czasie. A przeciwnie wiemy, że prace przy odbudowie przemysłu wykonują na całym świecie równolegle inżynier-architekt i inżynier-konstruktor. Wiemy przecież, że najpierw buduje się hale fabryczne, a dopiero później montuje się maszyny.

W obecnym naszym systemie gospodarczym Dolny Śląsk jest przewidziany jako główny ośrodek hutnictwa, górnictwa i przemysłu energetycznego. Tym słuszniej wydaje się stanowisko Ministerstwa Oświaty, gdy popiera ono odnośnie wydziału Politechniki Wrocławskiej, tym mniej słuszny jest ten, gdy Ministerstwo zamierza likwidować jeden z najważniejszych wydziałów jakim jest architektura.

Jak będą wyglądały budowle wzniesione przez nas tu, na Ziemiach Odszyskanych w porównaniu z budynkami pozostałymi po okupantach, jeżeli Wrocław nie wykształci inżynierów-architektów?

Dolny Śląsk jest krajem wielkiego, niespotykanego dotychczas ruchu osiedleńczego. Liczba mieszkańców zwiększa się stale, coraz gorzej jest z mieszkaniami dla nowoprzybywających. Jak zaradzić temu głodowi mieszkaniowemu, który będzie wzrastał stale w miarę rozwoju przemysłu? Czy dopuścimy do decydowania w sprawach budownictwa w braku wyszkolonych fachowców, ignorantów, którzy doprowadzą do powtórzenia się stanu, jaki zaistniał przed wojną w Gdyni, gdzie część ludności robotniczej mieszkała w walcach się barakach?

Co stanie się wreszcie z kamiennymi zabytkami, dowodami polskości Dolnego Śląska, z którymi tak bezlitośnie obszedł się los wojny i które leżały najciężniej w gruzach? Kto przywróci le do dawnej świetności, aby na zawsze świadczyły o wielkości naszego tu bytowania?

Fakt oświadczenia jakiegokolwiek naukowej placówki polskiej, a w szczególności wyrażanie wyryw w żywym organizmie

Politechniki Wrocławskiej przez likwidację Oddziału Architektury musi odczuć społeczeństwo Dolnego Śląska, jako wielką szkodę wyrządzoną sobie i całemu Państwu.

Krawcy dla świata pracy

Gdzie? - nie u nas lecz w Warszawie

Wszystko jest drogo i wszędzie jest drogo — śmiało można twierdzić bez narażenia się na spotkanie z jakiegokolwiek strony opozycji. A już najdrożej to w Warszawie — bo to i największe zniszczenia, i wielkie skupisko ludzkie, no i wiadomo — stolica. Opinia jednak o Warszawie, jako o „najdroższym” mieście jest z gruntu błędna co udowodnimy przytoczonymi poniżej cyframi. Z cyfr tych dowiemy się, że na punkcie droższymi to nie ma miasta jak Wrocław. Warszawa przy naszym mieście wygląda pod tym względem jak małe niedorозwinięte dziecko.

Oto w Warszawie zrzeszeni w cechu krawcy, na podstawie porozumienia z Izłą Rzemieślniczą, wykonują, albo po prostu szycia dla świata pracy luz od piarższych dni kwietnia ubrania po cenach ulgowych. Rozdziałem kuponów na roboty krawieckie

użycie	II	III
użycie garnituru męskiego 8.000 zł.	6.000 zł.	4.500 zł.
„ płaszcz zimowego 8.500 „	6.000 „	4.500 „
„ płaszcz letniego 7.500 „	5.500 „	4.000 „
„ kostium damskiego 6.800 „	5.200 „	3.900 „

Różnica między cennikami dość poważna na niekorzyść wrocławskiego świata pracy, którego szarys członkowie, by użyć sobie przeciętne ubranie (II kat), musieliby zrezygnować na przeciąg najmniej miesiąca z mieszkania, światła, wody, gazu, tramwajów, tudzież tak zwanych środków spożywczych. W rezultacie człowiek pracy, w nowym garniturze II kat. ujrzałby się w trumnie, chociaż kwestia, czyby mu na nią wystarczyło, pozostaje otwartą.

dysonuje komisja obywatelsko - społeczna przy Izbie Rzemieślniczej.

Przyjmijmy się ulgowemu cennikowi warszawskich krawców:

użycie	garnituru męskiego	3.000 zł.
„	kostiumu damskiego	2.800 „
„	płaszcz	2.750 „
„	płaszcz letniego	2.500 „
„	sukni wieczornej	1.000 „
„	sukni letniej	750 „

Dla porównania przytoczamy oficjalnie obowiązujący cennik na roboty krawieckie we Wrocławiu. Cennik ten jest podzielony na 3 kategorie jakościowe: I — luksusowa, II — mniej luksusowa, III — całkiem nie luksusowa, albo „jako - taka”. Zwracamy szczególnie uwagę na rozpiętość między cenami w Warszawie i właśnie tą trzecią „jako - taką” kategorię.

użycie	II	III
użycie garnituru męskiego 8.000 zł.	6.000 zł.	4.500 zł.
„ płaszcz zimowego 8.500 „	6.000 „	4.500 „
„ płaszcz letniego 7.500 „	5.500 „	4.000 „
„ kostium damskiego 6.800 „	5.200 „	3.900 „

Wrocławską Izba Rzemieślnicza, na nasze pytanie, czy i nasi krawcy ustosunkują się podobnie jak warszawscy, do świata pracy, odpowiedziała twierdząco. Świat pracy będzie miał ulgowy cennik, — jaki i kiedy — przyszłość pokaże.

P. S. Pole do popisu mają w tej dziedzinie Związki Zawodowe, które w interesie swych członków, powinny użyć całego swego wpływu na najszybsze wprowadzenie ulgowych cenników dla roboty krawieckiej dla świata pracy. (wł)

OGŁOSZENIA DROBNE

POSZUKIWANIA

Poszukuje osoby Jadwigi Szczepanowicz z domu Moroz Bohuczewicz zamieszkałej ostatek w Wołkowysku, Świślońska 53. Wiadomość kierować pocztą Lipy Dolne Nr 131. pow. Lubat. Szczepanowicz Antoni. (1760)

INIEWAŻNIENIA

Unieważniłam skradzione dokumenty: leg. Państw. Fabryki Wagonów, Związku Zawodowego, kartę RKK, dokument utraty zdrowia Roszkowski Michał. (1772)

Unieważniłam skradzioną kartę RKK, dowód osobisty, metrykę, odcinek meldunkowy Niezabitowski Stefan. (1774)

Unieważniłam skradzione dokumenty: dowód osobisty, odcinek zameldowania wydany Wrocław — Polesie Polna na nazwisko Hełka Stanisław. (1771)

RESTAURACJA

„DĄBROWIANKA”

przy Dworcu Głównym

poleca tanie śniadania, obady i kolacje. (1765)

HANDLOWE

ZAWTADAMIAM O OTWARCIU WARSZTATU SZEWSKIEGO SOŁTYS LUDWIK Miłosna, Rynek 82. (1773)

MLECZARNIA „HIGIENA” przy Dworcu Głównym, Ogrodowa 94 podaje codziennie świeże śniadania — obłady — kolacje (1766)

ZYWICIE naturalną i sztuczną, lakiery „Nitro” odpadki filmowe, proszek brzożowniczy kupuje stale Skład Farb, Wrocław, Gen. Świerczewskiego 58, (dawnie) Ogrodowa. (1767)

UWAGA KUPCY BRANŻY CUKIERNICZEJ! Hurtownia cukrów i czekolady „JUTRZENKA” wydaje jeden kg. cukierków za 1 kg. cukru. Wrocław, Stalina 60. (1769)

TOWARY żelazne i narzędzia, artykuły techniczne i gospodarcze „METAL” I S. - ka. Wrocław, Stalina 45a. (1770)

Kupimy PRASĘ FILTRACYJNĄ

odporna na kwasy org. lub drewniana o ok 15 m² pow filtracyjnej.

Zgłoszenia: Browar „Mieszczkański”

WROCLAW, ul. Hubka nr 44

Wydział Opieki Społecznej województwa wrocławskiego

ogłasza

Przetarg nieograniczony

na dostawę 4.000 kg szpagatu do samowiązalek typu Lanza lub Tatra.

Szpagat winien być z morskiej trawy lub pokrzywiany, ewent. konopny.

Oferty winny zawierać:

a) termin wykonania dostawy

b) cenę za 1 kg szpagatu loco Wrocław

c) próbkę szpagatu.

Oferty w załączonych kopertach z napisem: „Szpagat do samowiązalek” należy składać w Wydz. Op. Społ. woj. wrocławskiego, Wrocław, plac woj. Piaskowskiego.

Termin składania ofert do godz. 12-tej, dnia 20 czerwca 1947 r.

Wydział Opieki Społecznej zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu, wgl. unieważnienia przetargu bez podania powodów i ponoszenia z tego tytułu odszkodowania. (1761)

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne po 10 zł: za wyraz. Poszukiwania rodzin i pracy po 5 zł, reklamowe 25 zł. W tekście 40 zł. (ustalnym drukiem 100% drożej). W numerach świątecznych 25% drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Zastrzeżenie miejsca 50% drożej. Oddito w Zakładach Graficznych Spółdzielni Wydawniczej „Wiedza” we Wrocławiu ul. Wierzbowa 30

KRONIKA

Wrocławia

CZERWIEC
12
Czwartek

Dziś: Onufrego
Jutro: Antoniego

Dyżury aptek: Dąmrota 7,
Mikołaja 46, Szczęśliwka 28,
Olszewskiego 75.

Ważne telefony: komenda miejska MO
134, straż pożarna 28-04, pogotowie PCK 58.

CO DOSTANIEMY NA KARTKI ŻYWNOSTWOŚCI W CZERWCU?

Dowiadujemy się z Wojewódzkiego Wydziału Aprowizacji i Handlu, że w miesiącu czerwcu na całym terenie Dolnego Śląska rozprowadzone będą na poszczególne numery kart żywnościowych następujące artykuły żywnościowe:

Kat. I — na odinkę nr 1, 2, 3, 4, 15, i 17 — po 1 kg chleba z mąki 96 proc., albo z mąki żytniej 90 proc. po 5 zł za kg;
na odinkę nr 5 po 0,5 kg cukru w cenie 15 zł za kg;

na nr 6 — po 1 kg mąki pszennej 80 proc., wzgl. mąki UNRRA po 1,25 zł za kg;
na odinkę nr 20 — 1 kg mąki kukurydziej 70 proc. po 1,10 zł za kg;

na odinkę nr 9 i 81 — 0,5 kg tłuszczu (w pierwszym rzędzie mięso „grubanka” i olej) po 41 zł za kg;

na odinkę nr 10 i 22 po 1 kg mięsa;
na nr. 14 i 24 zarezerwowane są na przykład węgiel na II kwartał 1947 r.;

na nr 26 po 1 puszkę soków owocowych.
Kat. I R — otrzymujemy te same produkty w mniejszych ilościach.

Kat. „D” na odinkę 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13 i 14 po 0,5 litra mleka czyli łącznie 7 litrów mleka świeżego, albo po 5 dk mleka w proszku. Ponadto nr 13 — po 0,25 kg cukru, mydła toaletowego, puszkę soku, 0,30 kg cukierków i 2 tabliczki czekolady.

SEJMY MIESZKAŃCÓW ULICY... NIEZNANE

Jest pewna ulica, której nazwę nie mogę z tej prostej przypomnieć, że nie ma nazwy. Leży ona na Spółnie koło ulicy Baciarelego. Dawniej zwała się podobno „Wilhelmshaven”.

Mieszka na niej 16 rodzin, które o jakimś czasie zwołują sejmiki i radzą jak czuć swoją ulicę.

Ci z Wilna chcą, aby się zwała „Bartoszewicza”. Ci z Mazurów godzą się co najwyżej na ulicę „Bartosa”, jeszcze inni proponują boczną Baciarelego, albo „Zakątek Słowików”. Tak więc radzą, kłócą się i znowu radzą.

A tymczasem ulica wciąż jest bez nazwy. Jak tu adresować listy, jak podawać adres dłużnikom lub znajomym? Czy ktoś zdaje sobie sprawę, co to znaczy mieszkać na ulicy, której oficjalnie nie ma?

Radzimy więc mieszkańcom ulicy, bez nazwy zamiast zwoływać sejmiki, odnieść się do Wydziału Technicznego Zarządu Miasta, aby przedyskutować tajemnicę nieznanej ulicy.

Mieszkańcy tej ulicy mają jeszcze inne kłopoty: ulica leży nad Odrą. Na drugi brzeg Odry prowadzi kładka. A na tym drugim brzegu jest wieś. We wsi można kupić jajka, mleko, można schować się tam przed atmosferą miasta. Ale... Liga Morska postawiła przy kładce wartę i oznajmia „przejdźcie wrobinie”.

Zapytujemy: jaką władzę jest Liga Morska, że zabrania używania kładki i czy chłop ze wsi musi objechać do miasta 8 km, mając pod bokiem wygodną kładkę?

Drugi dzień obrad MRN nad budżetem Wrocławia

Rada uchwala protest przeciwko likwidacji Wydziału Architektury Politechniki we Wrocławiu

Przedwczoraj w godzinach popołudniowych rozpoczęło się czytanie preliminarza budżetowego m. Wrocławia i przyjmowanie wniosków i zapytań, które mają być omówione w dyskusji po zakończeniu czytania preliminarza.

W dniu wczorajszym odbyło się 2-gie czytanie, preliminarz budżetowy administracyjnego, miejskich zakładów komunalnych, oraz budżetu ośrodków zdrowia, szpitali i zakładów opieki społecznej.

W chwili oddawania materiału do druku, zaczyna się dyskusja nad budżetem, która przypuszczalnie potrwa do godzin wieczornych.

Oprócz uciążliwej pracy nad uchwaleniem budżetu, Miejska Rada Narodowa zajęła się także sprawą, która obecnie elektryzuje cały Wrocław. Poglądy o skasowaniu wydziału architektury przy Politechnice Wrocławskiej przybrały całkiem realną postać. Miejska Rada Narodowa zajęła stanowisko, za które należy się jej wdzięczyć.

noś przed wszystkim studiującą młodzież, oraz całego społeczeństwa wrocławskiego.

MRN uchwala jednogłośnie protest przeciwko skasowaniu tego wydziału i postanowiła sprawę tę z odpowiednio przygotowanymi wnioskami skierować do Rządu RP. (wl.)

Pokaz mody — nauka gustu dla wrocławianek

W szalenie wypełnionym publicznością Teatrze Popularnym odbywał się letni pokaz mody, urządzony przez Towarzystwo Przyjaciół Harcerza.

Niewiadomo tylko, czy publiczność tę ściągali chęć ujrzenia pięknych strojów, czy też chęć dopomnienia obozom harcerskim? Faktem jednak jest, że pokaz odbywał się w atmosferze żywości i bezpośredniego kontaktu między sceną a widownią, który potrafił nawiązać organizatorka rewii ob. Elektrowicza, wieloletnia pionierka mody krajowej, i niezrównany Dzieduszycki, umilający rewie swymi piosenkami.

Publiczność powitała z ramienia Towarzystwa Przyjaciół Harcerza prokurator Majcherczyk. Do jury sędziowskiego zaproszono pp. Podgórska, Elsnierową, red. Winnickiego, sędziego Chmielewskiego i prof. Pekalskiego.

Pokaz dał nam rożny przekrój mody, od sukien balowych, poprzez wytworne wizytowe, do skromnych roboczych. Bo wem nigdzie nie jest powiedziane, że robotnica, czy urzędniczka nie może być ładnie ubrana.

Widzieliśmy blado-lila kostium z jedwabnej podszywki, który wyglądał jak oryginalny model paryski, choć był zшит w firmie Siemińska, a zaprojektowany był przez firmę Femina. Tej samej firmy wzbudziła zachwyt spacerowa sukienka w pastelowych odcieniach z... portier. Bardzo eleganckie były wszystkie sukienki firmy Jersey; specjalne owoce otrzymała młodzież sukienka z pensjonarskim kołnierzem obitym falbanką, z firmy Kowalska. Wspaniałe leżały piaszczyste i kostiumy z firmy Kornecki; szykiem odznaczały się komplety od Turnaj; piękne samodzielne materiały prezentowała Rogowska. Całość podnosiły drewniane z... i oryginalne kapelusze Folick-Romanikowej. Oto np. model, który ktoś z publiczności razwał „Ślepa Mincia”, bo

kwiaty z kapelusza przylewały się aż do policzka (ponoć najmłodniejsza). Widzieliśmy również ażurowy szlafrok z koronką, taki na większe uroczystości... rodzinne.

Ładnego walca angielskiego odtęczyły baletnice opery w... nieladnych i nie pomysłów kosztach płazowych.

Atrakcją rewii była poza tym p. Halina Świątek-Dzieduszycka, recytująca wzniosłe wiersze wśród idealnej ciszy na widowni i wesołe opowiadania wśród wybuchów śmiechu publiczności. Ubrana przy tym była w stylową białą suknię wieczorową z firmy Siemińska. Sympatycznie śpiewała również śpiewaczka węgierska Magdalena Torocka, śpiewająca polskie „Maki”, i Gryglewska ś. la Ginger Rogers.

Węgie! dla celów przemysłowych

Izba Przemysłowo-Handlowa we Wrocławiu wzywa zarejestrowane przedsiębiorstwa przemysłowe używające paliwa dla celów produkcyjnych do natychmiastowego złożenia zapotrzebowania na węgiel i koks dla celów przemysłowych. Ostatni termin złożenia zapotrzebowania 20. VI. br.

Surowce na IV kwartał dla prywatnego przemysłu

Izba Przemysłowo-Handlowa we Wrocławiu wzywa wszystkie zarejestrowane przedsiębiorstwa do natychmiastowego złożenia zapotrzebowania na surowce na IV kwartał:

1. zapotrzebowania muszą być zgłoszone w 8-ch egzemplarzach;
2. uzasadnienie zapotrzebowania musi zawierać łączną ilość pracowników w zakładzie pracy, co będzie wyprodukować, a przy surowcach trudnych do nabycia, jaka ilość artykułów będzie wyprodukowana;
3. przy nazwie surowca należy podać numer statystyczny G. U. S.

Ostatni termin złożenia zapotrzebowania 20. VI. br.

Zgłoszenia późniejsze nie zostaną uwzględnione.

PROJEKT UTWORZENIA SPÓŁDZIELNI DO EKSPLOATACJI GRUZÓW NA DOLNYM ŚLĄSKU

W celu zorganizowania należytej eksploatacji gruzów na Dolnym Śląsku, Okręgowy Urząd Likwidacyjny opracował projekt utworzenia centralnej spółdzielni eksploatacji gruzów, której członkami byłoby przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie i osoby prywatne.

„Kornowie”

(Z dziejów książki polskiej we Wrocławiu)

56-ty Wrocławski Czwartek Literacki

W czwartek, dnia 12 czerwca 1947 r. o godz. 17-tej odbędzie się w lokalu własnym przy Placu Biskupa Nankiera nr 7/II p. 56-ty Czwartek Literacki Kół Miłośników Literatury i Języka Polskiego, na którym profesor Uniwersytetu Wrocławskiego dr. Tadeusz Mikulski wygłosi odczyt pt. „Kornowie. (Z dziejów książki polskiej we Wrocławiu)”. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

Ważne udogodnienia kolejowe

Współpraca kolejnictwa w ruchu turystycznym

Dyrekcja Okręgowa Kolei we Wrocławiu, doceniając znaczenie turystyki na terenie Dolnego Śląska utworzyła w Gimachu Dworca Głównego specjalny referat turystyczny. Zadaniem wspomnianego referatu jest szczegółowe informowanie, ułatwienie i wyjednawanie ulg oraz kierowanie zainteresowanych wycieczek i grup turystycznych na najbardziej godne zwiedzenia dolnośląskie szlaki turystyczne.

Ponadto każdemu turystyce udziela się szczegółowych informacji co do możliwości otrzymania zbiorowych noclegów, wyżywienia i przejazdów, oraz przewodników znających dokładnie drogi i osobliwości danej okolicy. Za pośrednictwem referatu wyjednać można jak najdalej idące zniżki.

Urząd ten współpracuje z referatami turystyki przy Urzędzie Wojewódzkim i Orbiem, nawiązując kontakt ze szkołami i organizacjami młodzieżowymi, organizującymi wycieczki.

Jak nas informuje kierownik referatu ob. Łaznowski stale zniżki dla patników i grup turystycznych przysłało Ministerstwo Komunikacji w wysokości 33%. Jeśli chodzi o inne zniżki, to udzielane są każdorazowo przez M. K. za pośrednictwem wspomnianego referatu.

Dzięki tej właśnie współpracy w nowym rozkładzie jazdy uzdrowiska i stacje kli-

matyczne na Dolnym Śląsku uzyskały dogodnie połączenia kolejowe z największymi miastami, jak Warszawa, Łódź, Katowice i Poznań.

Przewidywany już szereg wycieczek turystycznych z zagranicy. Referat zapożyczył w wszelkiego rodzaju przewodniki, mapy a nawet ilustracje terenów Dolnego Śląska, informując i udzielając wszelkich rzeczowych i szczegółowych wyjaśnień z zakresu turystyki na Dolnym Śląsku.

L. Socha

Radio-Wrocław

CZWARTEK, 12 CZERWCA

5.57 Sygnał; 6.05 Dziennik; 6.20 Gimnastyka; 6.30 Muzyka; 6.57 Sygnał; 7.00 Muzyka; 7.15 Wiadomości poranne; 7.35 Program; 7.40 Aud. rozrywkowy; 8.30 Inf. ogólnopolski; 8.40 Skrzynka PCK; 8.30—13.00 Przerwa; 13.00 Aud. szkolna; 14.00 Koncert wieczny; 15.00 Muzyka dla dzieci; 15.20 Pol. Rodzina Radia; 15.25 Ze świata radia; 15.30 Pog. sportowa; 15.40 Koncert operowy; 16.00 Dziennik; 16.12 Muzyka; 16.35 Brahms — Sonata

„Przekrój” w przekroju

„Przekrój” wg skromnego twierdzenia własnej redakcji to ponoć najlepszy tygodnik w Europie. Milion czytelników z pasją oddaje się lekturze „Przekroju” — jak również niejednokrotnie stwierdza skromna redakcja.

Ogarnęło mnie mile uczucie, gdy przekonałem się z zadowoleniem, że „Przekrój” w swych dwóch ostatnich numerach udzielił naszym pisarzom bezpłatnej reklamy, co przy dość wysokich cenach za ogłoszenia wydaje mi się daleką przeciwnością wobec dziennika prowincjonalnego, jak nas słusznie nazywa ten tygodnik drukowany w stołecznym Krakowie.

Moja radość byłaby z tego powodu słotnie większa, gdyby to się stało tak ze trzy miesiące temu. Dlaczego?... — posuchajmy co pisze „Przekrój” niejednokrotnie A. TOM w 94 numerze swego „Przekroju”, bo nie krakowski tygodnik, „...obserwujemy z przykrością wyraźne obniżenie poziomu. Numer zawiera się ucieleniowemu „kibeliasowi”.

Od czasu do czasu, dla pełnej kategorii czytelników korespondencja jakiegoś andersona, czy sanatora.

Ciekawa dawniej kolumna „Rozmaitości” wypełniała dziś wyniki z pism (przeważnie cytowane już gdzie indziej) i reklamy aktorów zaprzeczających z reaktorami.

Dobry satyryczny rysunek kłopotliwej obrączki, a dobry rysownik uprawiający systematycznie jeszcze lepszą grafomania.

Tyle o „Przekroju” A. TOM z prowincjonalnego, warszawskiego „Robotnika”!! Ponieważ to co pisze A. TOM jest podane w formie ogólnej, przedkładam uważnie ostatni numer „Przekroju”, który niedawno potwierdził opinię wyżej wspomnianego A. TOMA.

„Kibelias” (3-stronowa) jest — egzotyczną korespondencją, z Puerto Rico, przy czym stwierdza, że dla mieszkanki centralnej Polski co najmniej równie egzotyczne są okolice Walbrzycha, Jeleniej Góry, czy Szczecina.

„Rozmaitości” z wynikami z prasy są.

Wydawanie w tygodnikach błąd, przeważnie zreszcie, mają wywołując humorystyczne śmiechy u milionów rzesz czytelników „Przekroju” na przeciętne tygodnia tzn. do ukazania się następnego numeru najlepszego w Europie tygodnika.

Oprócz „Kibeliasa” i „Rozmaitości” (nie mieszcząc „Przekroju” z maszyną), jest i półrocznik „Jakiś tam” Himmler, w którym cenniejszy składnik autorów jest tym razem w stroju i zaprowadził w maju 45 r. niezwykłą armię „Montyego” — ad na szary brzeg Odry gdzie policja owej sławnej armii ujęła karta całej Europy, Himmlera.

Wszystko się zgadza, pragnę jedynie (dla ścisłości historycznej) ująć nieznane szczegóły arestowania Himmlera.

Oto stacjonujący we Wrocławiu nad Odrą w maju 45 r. angielski generał Phaeokroos, wysłany patrol M. P. (policji wojskowej) nad Wałęgę gdzie w pobliżu jej ujścia przemysłowe ujście Himmlera, Stantad odesłano go pieszko do Luebenburga, dołądził w doskonałej formie Himmler w towarzyszeniu eskorty M. P. przybył dnia następnego.

Odnosnie wygarbowanych skór reporterów i korektorów niektórych dzienników prowincjonalnych (patrz „Przekrój” Nr 113 — „Rozmaitości”) z przykrością stwierdzam, że najciekawsze pociągaczki odznaczała się wśród nich korektorka skóra z firmową pieczęcią „Przekrój”.

GDZIE SPEDYMU WIECZÓR?

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR
Czwartek, 12 bm. godz. 19 — „Zielone lata” komedia w 3 aktach Pugeta.
Sobota, 13 bm. godz. 19 i niedziela, 14 bm. godz. 19 ostatnie przedstawienia „Snu nocnej lewnicy” Szekspira z Janem Kurkaczem.

OPERA DOLNOŚLĄSKA
W piątek, 13 bm. początek wyjątkowo o godz. 19.30 — „Tosca”, opera Pucciniego.
W sobotę, 14 bm. godz. 19 — przedstawienie baletu opery „Wieszka Lalek” i Diverissement.

KINA
„ŚLĄSK” (Ogrodowa 67) — film ameryk. „Niewidzialny detektyw”.
„WARSZAWA” (Fredry 17) — film polski „Dziwczyna z Nowolipki”.
„ODRA” (ul. Kollataja) — film polski „Skłamał”.

„POLONIA” (Zeromskiego 53) film szwedz. „Skandal”.
„PIONIER” (Stalina 71) film radz. „Zuch dziewczyna”.

„TECZA” (Kościełuski 177) — film radz. „Zakłeta naręczona”.
„FAMA” (Pis Pole) — film ang. „Nieuchwytyn Smith”.

Początek seansów w dni powszednie o godz. 16, 18 i 20. W dni świąteczne o godz. 14, 16 i 20.

Z cyklu:
Wrocław na codzień



„Dla każdego obywatela rezygnuje z podróży, pociąg jest prawie pusty.”

Prenumerata znaczków pocztowych dla celów filatelistycznych

Z dniem 1 maja 1947 r. została wprowadzona prenumerata znaczków pocztowych dla celów filatelistycznych.

Prenumerata obejmuje wszystkie rodzaje znaczków pocztowych (opłaty, dopłaty lotnicze, urzędowe okolicznościowe), jakie ukażą się po zgłoszeniu przystąpienia do prenumeraty w czasie roku kalendarzowego. Pierwszy okres prenumeraty obejmuje czas do końca bieżącego roku kalendarzowego.

Prenumerator może zaprenumerować od 1 do 4 znaczków pocztowych tego samego rodzaju. Przystąpienie do prenumeraty znaczków pocztowych następuje przez złożenie pisemnego zgłoszenia, w którym jest podana ilość pre-

numerowanych znaczków oraz okres prenumeraty.

Zgłoszenia na prenumeratę znaczków pocztowych przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i pocztowo-telekomunikacyjne. Agencje pocztowe i pocztowo-telekomunikacyjne nie przyjmują zgłoszeń na prenumeratę znaczków pocztowych. We Wrocławiu zgłoszenia przyjmują urzędy poczt. Wrocław 1 (ul. Stalina).

Zaprenumerowane znaczki pocztowe muszą być podjęte w ciągu miesiąca od dnia ukazywania się w sprzedaży.

Przy odbiorze znaczków prenumerowanych prenumeratorka uiszcza za nie cenę nominalną.